Kraków

Należytość pocztowa opłacona gotówką.

Rok XV. Kraków, piątek 1 stycznia 1932 WYDANIE III, II Nr. 1

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Rokowania o pakt nieagresji z sowietami — na dobrej drodze

Doniosła konferencja z udziałem marsz. Piłsudskiego. Podpisanie paktu w Genewie?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 30. 12. Sin. Dziś o godz. 5'30 marszałek Piłsudski przyjął ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, wiceministra spraw zagranicznych Becka oraz posła polskiego w Moskwie Stanisława Patka. Audjencja ta jest związana z rokowaniami w sprawie paktu o nieagresji z Rosją sowiecką. Rokowania w tej sprawie posunęły się tak daleko, że parafowanie nastąpi w terminie najbliższym, a podpisanie w przyszłym miesiącu.

Krążą pogłoski, że podpisanie nastąpi w Genewie. Podpisanie paktu nastąpi w każdym razie przed zebraniem się konferencji rozbrojeniowej i będzie stanowić realną demonstrację pokojową wobec konferencji. W związku z rokowaniami w sprawie paktu polsko-sowieckiego przybywa do Warszawy 8 stycznia rumuński min. spraw zagranicznych ks. Ghica, który ustali ostateczny tekst paktu między Sowietami a Rumunją.

Porozumienie w sprawie niemieckich spłat reparacyjnych

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż 30. 12. (B) W korespondencji z Londynu „Echo de Paris" donosi, że między rzeczoznawcami francuskimi a angielskimi osiągnięto pewne porozumienie, na podstawie którego problem reparacyjny miałby być załatwiony prowizorycznie na zasadach następujących: 1) Dla anuitetów chronionych miałoby Niemcom być przyznane moratorjum na 3 lata. 2) Aby utrzymać w mocy plan Younga, w przeciągu owych 3 lat Niemcy byłyby zobowiązane do wpłacania anuitetów bezwarunkowych do Międzynarodowego Banku Wypłat, z tem, że sumy te byłyby natychmiast oddawane do dyspozycji kolei niemieckich wedle postępowania przewidzianego w moratorjum Hoovera. 3) Niemcy byłyby zobowiązane do świadczeń w naturze w wymiarze minimalnym Francji, Rumunji i Jugosławji. 4) Po upływie 3-letniego moratorjum miałaby ponownie być zbadana zdolność płatnicza Niemiec. 5) Niemcy miałyby być zobowiązane do zawarcia układu z bankami francuskiemi, amerykańskiemi i angielskiemi w sprawie systematycznego zwrotu krótkoterminowych kredytów „zamrożonych". 6) Państwa wierzycielskie miałyby u rządu amerykańskiego podjąć starania w celu przekonania go, że jeśli już przyczynił się do poprawy sytuacji gospodarczej Europy, powinien zgodzić się na poniesienie pewnych ofiar w dziedzinie długów wojennych.

Wojska chińskie wycofały się z Mandżurji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn 30. 12. (L) Donoszą z Waszyngtonu, że poseł amerykański w Pekinie zawiadomił departament stanu, iż wojska chińskie opuściły Czinczao i wycofały się wogóle z całej Mandżurji poza obręb „wielkiego muru". Wedle innych informacyj z Pekinu, wojska chińskie wycofały się z Mandżurji na rozkaz marszałka Czang-Hsue-Lianga. Postanowienie to wydane zostało przez niego w tym celu, aby odebrać Japończykom pretekst do rozszerzania operacyj wojskowych na Chiny północne a specjalnie w strefie linji kolejowej Czainczao — Pekin. Rząd prowincjonalny chiński pozostaje w Czinczao z małym oddziałem wojskowym.

Paryż 30. 12. (B) Minister wojny Maginot zachorował przypuszczalnie na tyfus. Stan jego nie jest narazie poważny.

• •

Berlin 30. 12. PAT. Według informacyj prasy niemieckiej, ambasador hiszpański w Berlinie Americo Castro, podał się do dymisji.

Komunistyczna akcja strajkowa w Zagłębiu Ruhry

Berlin 30. 12. PAT. „Rheinisch- Westfalische Zeitung" donosi, że centrala komunistyczna w Zagłębiu Ruhry przygotowuje na szeroką skalę zakrojoną akcję strajkową wśród robotników tamtejszych kopalń. Komuniści wydali odezwę, wzywającą ogół robotników w kopalniach i hutach do udziału w masowym strajku. W ostatnich dniach odbywały się w poszczególnych miejscowościach posiedzenia rewolucyjnych komitetów strajkowych celem przygotowania do akcji strajkowej. Na dzień 1 stycznia zwołane zostało posiedzenie organizacji rewolucyjnej opozycji związków zawodowych. Strajk obwołany ma zostać w dniu 2 stycznia. Równocześnie komuniści przygotowują strajk lokatorów. Komitety strajkowe organizują specjalne bojówki dla ochrony strajkujących.

Berlin „szaleje"

Berlin 30. 12. PAT. Mimo krytycznej sytuacji finansowej, stolica Niemiec gotuje się do wielkich i hucznych uroczystości z okazji Nowego Roku. Dorocznym zwyczajem przygotowywane są w Berlinie urczystości i bale, połączone z ucztami i libacjami przy tłumnym udziale mieszkańców. Według doniesień prasy niemieckiej do Berlina nadeszło ostatnio 15000 cetnarów karpi. Związek piekarzy berlińskich oczekuje, że konsumpcja tradycyjnych pączków noworocznych osiągnie w tym roku rekordową cyfrę 10 miljonów.

Telegram Gandhiego do wicekróla

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn 30 12. (L) Jak z Bombaju donoszą, Gandhi zwrócił się telegraficznie do wicekróla Indyj z zapytaniem, czy ostatnie dekrety wydane dla Bengalji i prowincyj północno wschodnich mają być uważane za zerwanie rządu indyjskiego z kongresem wszechindyjskim. Dalej zapytuje Gandhi, czy wicekról życzy sobie aby mu złożył wizytę w celu omówienia dalszego rozwoju stosunków w Indjach.

Transport złota z przeszkodami

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż 30. 12. (B) Wczoraj podczas zawiei śnieżnej zmuszony został do lądowania koło Montlognon samolot holenderski, wiozący większy ładunek złota z Amsterdamu do Paryża. Pilot wezwał ochrony policyjnej a później na polecenie władz złoto załadowano na samochód ciężarowy i pod silną eskortą policyjną odwieziono do Paryża.

Hamburg 30. 12. PAT. Policja hamburska zatrzymała dra Weinberga, b. oficera marynarki, który jako pasażer podczas lotu aeroplanem zrzucił nad Hamburgiem ulotki, skierowane przeciw traktatowi Wersalskiemu.

Przemówienia obrońców zbliżają się ku końcowi

Wczoraj przemawiał tylko obrońca dra Putka — adw. Szumański

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 30. 12. (Sin) Rozprawa dzisiejsza rozpoczęła się o godz. 10.20. Pierwszy zabrał głos adwokat Wacław Szumański, obrońca dra Putka.

CZY PROCES BRZESKI PRZEJDZIE DO HISTORJI?

Niejednokrotnie podczas przewodu sądowego i przemówień stron — wywodzi obrońca — nazwano ten proces historycznym. Polemizują z tem oświadczeniem oskarżeni, twierdząc, że historja to ocean bez dna i że w jego głębinach zatonie ten proces, jak odrobinka. To literackie, górne, może zbyt górne, porównanie miało na celu chyba upodobnienie oceanu do historji świata. Ale mam wrażenie, że i w tej chwili to, co najważniejsze w tej sprawie, a więc Brześć, kącik swói znajdzie. Aczkolwiek było może w historji Europy dużo momentów okrutniejszych, że wspomnę choćby zabójstwo Matteottiego, ale nad zabójcami Matteottiego odbył się sąd, zabójcy zostali skazani na 6 lat więzienia, nie domagano się od żony i dzieci złożenia specjalnych skarg. Inny z apologetów pomajowego reżimu, p. Antoni Anusz, w odpowiedzi p. Dąbrowskiej porusza osobę Marka Borkowicza z XIV. stulecia, którego Kazimierz Wielki za rozbój kazał zamurować i Samuela Zborowskiego, o którym autor dzieła: „Dumy o Hetmanie“ mówi, jako o zdrajcy ojczyzny. To miało być porównanie historyczne, usprawiedliwiające Brześć. Brześć to będzie ten nasz nie zachodnio-europejski wkład do historji oceanu.

LEWICA WOBEC ZAMACHU MAJOWEGO

Proces ten w naszem życiu stanowi fragment walki między władzą ustawodawczą a władzą wykonawczą. Walka ta rozpoczęła się zaraz w kilka dni po zamachu majowym. Muszę się cofnąć nieco w okresy wcześniejsze. Kiedy wybrano marszałka Piłsudskiego Naczelnikiem Państwa w roku 1919, oświadczył on o sobie, że z powodu swego uporu litewskiego i drażliwości, mało się nadaje do pełnienia urzędu o charakterze politycznym. Przez cały czas pełnienia tych funkcyj marsz. Piłsudski nie dążył do zmiany małej konstytucji ani też konstytucji marcowej. Kiedy opuścił służbę wojskową w roku 1923 podjął kampanję, ale była ona niezdecydowana i mglista. Przyszedł zamach majowy. Proszono posłów zwłaszcza z PPS o współdziałanie. Zamach zakończono zwycięstwem. Odśpiewano razem z prok. Rauzem Te Deum. „Bóg litościwy rękę karzącą odwróci“. Powołano się w odezwie na miłość braterską, a jednocześnie zaproszono posłów na czarną kawę, by zagrozić tym „szujom i łajdakom“. Wszystkich posłów pan marszałek objął wówczas tą nazwą. Czy może poszczególne grupy parlamentarne naraziły się marszałkowi Piłsudskiemu? A więc prawica? Tak. ale z nią załatwił Piłsudski porachunki na kilka lat przedtem w sali Malinowej. Coprawda, w przededniu zamachu wypowiedział się marsz. Trąmpczyński krytycznie o czynach militarnych marszałka Piłsudskiego, i cóż? Trąmpczyński, wedle pana oskarżyciela, to kamyk, czy kamień na szerokiej drodze Piłsudskiego. Więc może naraziła się lewica? W przededniu jeszcze zamachu obstawała przy ustawie o organizacji naczelnych władz wojskowych. W grudniu 1925 roku, na parę miesięcy przed zamachem Anusza, jeden z najbliższych Piłsudskiego podniósł jako charakterystyczną cechę naszej lewicy jej charakter państwowy.

Więc może była złość przeciwko Witosowi? To już nie kamyk, ani kamień, lecz skała w po[illegible] prokuratora. Ale w tejże samej książce Anusza pt. „Konsolidacja czy rozbicie“ czytamy entuzja[illegible] wzmiankę o Witosie jako o chłopie polskim, który w znoju i w trudach pracując na chleb codzienny, nie przestawał myśleć o Polsce. Skądże więc ta nienawiść do władzy ustawodawczej, ta pogarda dla sejmu?

TROCHĘ STATYSTYKI

Odpowiedź na to znajdziemy w roczniku statystycznym, w tablicach zameldowanych w ciągu paru lat. Więc chodzi przedewszystkiem o przestępstwa urzędowe. W 1924 roku było ściganych przestępstw 2.636, w 1925 roku 809, więc zdawało się bezkarność — i taka mała cyfra. Ale cóż widzimy dalej? W roku 1926 jest cyfra 817, a więc o 8 tylko więcej. Czyż o tych 8 procesów warto było robić zamach stanu? Ale spójrzmy na następne lata. Rok 1927, cyfra spada na 475, w roku 1928 na 304, w roku 1929 na 274. Czyżby to moralność w Polsce stanęła na tak wysokim poziomie? Nie, nie odczuwamy tego. Weźmy inną kategorję przestępstw przeciwko władzy. Za rok 1925 widzimy cyfrę 72.512, w roku 1926 58.640, w roku 1927 — 38.331, a w latach rewolucyjnego natężenia Centrolewu 13.396, w roku 1929, kiedy myśl zamachowa miała dojść do zenitu, 10.445.

Z REMBERTOWA DO WARSZAWY

A więc jaki wniosek? Nie bezkarność uprzednia była powodem wrogiego ustosunkowania się do Sejmu. Jeden z publicystów doszukiwał się głębszych przyczyn w stabilizacji ówczesnych stosunków faszyzmu włoskiego. Na jeden miesiąc przed zamachem majowym ustabilizowany został reżim faszystowski. Wydano ustawę syndykatową i zrobiono naśladownictwo: zamiast marszu na Rzym odbył się prawdziwy marsz z Rembertowa do Warszawy.

PRAWDA, CZY FAŁSZ

Zastosuję się do życzenia pana przewodniczącego. Wspomnę tylko i nie będę omawiał koszmaru życia naszego. Wspomnę tylko ogólnikowo, że trudno przypisać, aby 20 kilku ludzi rozmaitego wieku mówiło nieprawdę, aby przyznawało się publicznie do sponiewierania ich godności ludzkiej. Zapytuję się panów sędziów, aby raz jeszcze zwrócili się do swego sumienia i odpowiedzieli: Czy w tem, co mówią oskarżeni jest prawda, czy fałsz. Jestem pewny, że sumienie wasze da wiarę potężnemu zaklęciu Liebermana: „Na honor i Boga przysięgam, że to wszystko jest prawdą“.

Obrońca porusza fakt, że właściwe śledztwo i zbieranie materjałów rozpoczęto dopiero po aresztowaniu posłów. Pierwsze właściwie przesłuchanie nastąpiło w miesiąc po aresztowaniu. Gdyby nastąpiło to, czego nie przypuszczam ale czego chcą panowie prokuratorowie, a mianowicie skazania oskarżonych art. 100 i 101 k.k., cóżby się stało? Europa doszłaby do przekonania, że stan rewolucyjny w Polsce, ogarniający wszystkie stronnictwa opozycyjne trwał przez 2 i pół roku. Ale trwa jeszcze, gdyż, jak się wyraził prok. Grabowski, jest to nastawienie permanentnej opozycji. W porównaniu z tem wszystkiem zbladłby i hitleryzm niemiecki i heimwehryzm austrjacki.

KULT NIEKOMPETENCJI

Następnie mówca przechodząc do zeznań świadków w procesie i zatrzymuje się nad grupą świadków oskarżenia, których szczyty mogą stanowić doskonały materjał do zrozumienia teorji tzw. kultu niekompetencji. Mówca zajmuje się dalej wycinkami z prasy, zamieszczonemi w akcie oskarżenia i stwierdza, że akt oskarżenia zawiera 84 cytaty, z tego tylko dwie cytaty zostały przedstawione w sposób ścisły. Jest to obraz rysunków, jakie były w piśmach. Jednakże nietylko cytaty, zawarte w akcie oskarżenia były przytoczone nieściśle. Nieściśle były też fragmenty z powiedzeń oskarżonego Ciołkosza, które powtórzył p. prokurator Grabowski. Nawet ten końcowy rumieniec praczkowo-kelnerski, którego się zażenowała „Gazeta Polska“ i który miał być zapożyczony od Ciołkosza, a który istotnie był tylko powtórzonym przez Ciołkosza fragmentem przemówienia senatora Motza w dyskusji nad zmianą konstytucji. Pan prok. Rauze w swoim przemówieniu wykładał nam historję robienia rewolucji. Od czasu do czasu potrząsał jakąś broszurą, niby Stańczyk dzwonkiem. Nie mówił jaką, i w drugiej dopiero części okazało się, że to był autor Kazimierz Teslar, a tytuł tej książki: „Przygotowanie kominternu do wybuchu rewolucji“. Nawet dziwne, że prokurator komentował tę broszurę. Jedno zdanie zbudował z trzech cytat jeden ze stronicy 25, drugie z 46. a wreszcie końcowe z 66 str. Obrońca odczytuje z książki Teslara poszczególne fragmenty, które wskazują, że prok[illegible] nie miał racji.

Zkolei adw. Szumański przystąpił do szczegółowego zanalizowania fragmentów artykułów powtórzonych w akcie oskarżenia i stwierdza, że te druki nie zawierają żadnych momentów karygodnych. Niektóre są może utrzymane w tonie niestosownym, ale monopol na nieprzyzwoitość ma obecny reżim. Analizując wyjątki z artykułów „Robotnika“ i „Pobudki“, obrońca stwierdza że zdania przytaczano w ten sposób, ażeby im nadać specjalnie ostry, względnie rewolucyjny charakter, przyczem dość często urywa się następne słowo. Naprzykład przylacza się zdanie: Nie chcemy więcej... następny wyraz brzmi „awanturnictwa“. Ten wyraz nie został przytoczony. Przytoczone zostało zdanie: I trzaśnie pięść robotnika... podobne zdanie brzmi dość rewolucyjnie, ale opuszczono następny wyraz: „w stół“. W ten sposób został przeinaczony każdy wyjątek artykułów aktu oskarżenia z „Robotnika“ i „Pobudki“. —

WYBORG A KRAKÓW

Po krótkiej przerwie obrońca przystępuje do analizy działalności osk. Putka i zarzutów, które mu czyni akt oskarżenia. Dowodzi, że nawet sam sędzia Demant mówił, że to oskarżenie to jakieś bzdury. Na zakończenie swego przemówienia przypomina szereg procesów politycznych toczących się dawnych lat a więc przedewszystkiem słynny proces wyborski z r. 1901. 170 posłów zebranych w Wyborgu w hotelu Belweder (Finlandji) wydało odezwę do niepłacenia podatków i niedawania rekruta. Skutkiem tej odezwy znaleźli się na ławie oskarżonych oskarżeni jedynie z art. 129 i otrzymali 3 miesiące twierdzy. Tam prawdziwie rewolucyjne zebranie, tu kongres dozwolony przez władze, transparenty, cenzurowane przez władze. — —

„ZMIANA WARTY“

Dalej obrońca przypomina proces z roku 1878. po zamachu na gen. Trepowa. Prokuratura mimo silnych represyj nie chciała stawać przed sądem i przyjąć na siebie aktu oskarżenia. Wreszcie obrońca mówi o procesie belgradzkim w 1830 r. Oskarżonych o działalność rewolucyjną wypuszczono na wolność. Na straży praworządności powinna stać prokuratura, w tym jednak procesie warta, straż praworządności przesunęła się od fotelu pokuratorskiego do ławy oskarżonych. Dziś my objęliśmy tę honorową wartę. Czy my nie jesteśmy tu świadkami zmiany warty? Przez słowa moje nie przemawia pesymizm. Wierzymy, że teraz przeżywamy okres przejściowy. Sursum corda, panowie sędziowie! Dożyjemy lepszych czasów. Przypomnę jeszcze słowa Mochnackiego, powiedziane w roku 1831 że Polskę nie zgubi brak obywateli ani stan majątkowy, lecz nierozumny teror. Te słowa muszę przypomnieć i dziś.

Na tem dzisiejszą rozprawę odroczono do jutra. Jutro przemawiają adwokaci: Jarosz i Dąbrowski.

Kontrofensywa Polski

Mimowoli narzuca się ten termin wojenny, choć pono żyjemy w okresie pokoju. Wszak nie co innego oznaczają ogłoszone w ostatnim Dzienniku Ustaw cztery rozporządzenia o zakazach przywozu i podwyżkach celnych (za któremi mają pójść, według urzędowej zapowiedzi dalsze analogiczne rozporządzenia), jak tylko to, iż Polska przystępuje do kontrofenzywy gospodarczej w obliczu masowego pędu ku zamykaniu swych granic celnych, jaki ogarnął obecnie większość państw świata. Jest rzeczą ogólnie znaną, że ostatnie miesiące, tj. od chwili ogłoszenia faktycznej niewypłacalności niemieckiej i spadku funta szterlinga, przekreśliły zupełnie linię wytyczną, na której świat usiłował wydobyć się z kryzysu przez zliberalizowanie międzynarodowej wymiany towarowej. Faktyczne rezultaty tej akcji stworzenia solidarności międzynarodowej były coprawda niewielkie, bądźcobądź jednak teoretycznie przynajmniej zgadzano się powszechnie, że jest to droga jedynie właściwa i celowa a wyrazem tej teoretycznej zgody było zawarcie genewskiej konwencji o zniesieniu zakazów przywozu i wywozu oraz konwencji o rozejmie celnym. Rozumiano, że **najważniejszy problem powojennego świata, a mianowicie wolna wymiana kapitałów**, skierowanie ich strumienia z krajów bogatych do krajów ubogich, rozwiązanie któregoto problemu oznaczałoby faktyczne wyjście z kryzysu, osiągnąć się da jedynie **pod warunkiem przywrócenia równocześnie wolnej wymiany międzynarodowej towarów**. Jak powiedzieliśmy, efektywne wyniki tej polityki nie były znaczne, istniała jednak bądźcobądź nadzieja, że z czasem nawrócą się do niej i te państwa, których opór udaremniał urzeczywistnienie tej idei liberalizmu w stosunkach międzynarodowych.

Tymczasem wspomniane wyżej wypadki z przed kilku miesięcy zniweczyły całkowicie tę nadzieję, a conajmniej **odsunęły widoki zrealizowania wolnego obrotu towarów i kapitałów na czas nieokreślony**. Państwa, które przez zakazy wywozu walut czy też ograniczenia przywozu towarów zagranicznych spowodowały silne zaburzenia w międzynarodowym obrocie handlowym, uczyniły to zreguły w tym celu, by zapobiec ogołoceniu swych rezerw kruszcowo-walutowych i załamaniu się swych systemów walutowych. Sytuacja handlu polskiego stała się wskutek tych zarządzeń niewątpliwie trudna. Zachodzi jednak pytanie, czy metoda kontrofenzywy, obrana przez nasz rząd, jest właściwa i czy w rezultacie okaże się ona dla kraju korzystną.

Bezpośredniej konieczności obrony naszego bilansu handlowego aż do ostatniego czasu nie widzimy. Jeszcze w listopadzie br. bilans ten dał 59 milj. zł. nadwyżki wywozu. Przywóz polski już i tak wskutek kryzysu i zubożenia społeczeństwa zmniejszył się niepomiernie, bo gdy w listopadzie 1930 wynosił 164 milj., to w listopadzie 1931 wynosił zaledwie 97 milj. Wątpliwem jest, czy jakiekolwiek zarządzenia celne mogą jeszcze bardziej zredukować przywóz zagraniczny do Polski, niż to uczynił sam kryzys. Wywóz natomiast z Polski zmniejszył się wprawdzie, jednak nie w tak wielkim stopniu, tak, iż dodatnie saldo bilansu handlowego nawet się powiększyło. Również sprawa pokrycia naszego złotego nie przedstawia się groźnie, gdyż według ostatnich wykazów Banku Polskiego waluta nasza ma przeszło 50 proc. pokrycie w złocie i „twardych" walutach. Jeżeli zatem mimo braku tej naglącej konieczności rząd nasz **wprowadza cały szereg zakazów przywozu i podwyższa znaczną ilość stawek celnych**, to według uzasadnienia oficjalnego zamierza on w ten sposób uzyskać broń przeciw państwom, które ograniczają przywóz do siebie towarów polskich, tzn. że w drodze wzajemnych ustępstw w zamian za dopuszczenie importu do tych państw towarów polskich dopuści rząd nasz odpowiednie kontyngenty towarów z tych państw. Ponadto jednak rozporządzenia te ustanawiają **niższe stawki celne dla towarów importowanych przez Gdynię**, a zarazem zastrzegają prawo udzielenia jeszcze większych zniżek celnych za specjalnem zezwoleniem Min. skarbu. Tą drogą mianowicie ma być przeprowadzona **monopolizacja importu do Polski całego szeregu towarów (owoce, kawa, herbata itd.)**. Dalszym celem tych zarządzeń ma być zastąpienie niektórych surowców zagranicznych surowcami krajowemi, a mianowicie przez wprowadzenie **cła na bawełnę, wełnę, len i jutę zagraniczną ma doznać poparcia produkcja lnu i wełny krajowej**.

Nie ulega wątpliwości, że powodowane takiemi motywami ostatnie nasze zarządzenia, celne oznaczają **ogromne wzmożenie ingerencji państwa na życie gospodarcze kraju**, gdyż zmuszają przemysł do posługiwania się temi, a nie innemi surowcami, zmuszają handel do obrania tej, a nie innej drogi transportowej, a wreszcie w kilku dziedzinach usuwają wolny handel i wskazują go na zagładę, oddając monopol uprzywilejowanym organizacjom — nawiasem mówiąc, zagranicznym. O tym nowym postępie interwencjonizmu państwowego powiedzieć można tylko to, co stale twierdzimy o dotychczasowych przejawach tego interwencjonizmu. Sprowadza on działalność gospodarczą z drogi, którą wskazuje gospodarcza zasada maksymalnej korzyści, deformuje on rozwój gospodarczy i wciska go w tory przymusowe, niezgodne z naturalnemi i najkorzystniejszemi tendencjami rozwojowemi. Nagłe wprowadzenie tak licznych zakazów przywozu i podwyżek celnych wywołać musi — rzecz jasna — **poważne komplikacje na rynku wewnętrznym i zwyżkę cen wielu towarów**. Powraca się w ten sposób do polityki ostrej reglementacji przywozu z przed kilku lat, choć nikt objektywnie nie mógł uznać, by polityka ta przyniosła nam większe korzyści, niż wolny obrót handlowy z zagranicą. Skutki obostrzenia reglementacji przywozu odczuje w pierwszym rzędzie handel, który napotka na zwiększone trudności w swej pracy, odczuje je jednak niezawodnie również i ogół konsumentów.

Na usprawiedliwienie tej nowej polityki swej powołać się wprawdzie może Polska na przykład wielu państw innych, które również wstąpiły na drogę autarchji gospodarczej, zrywając więzy łączące je z zagranicą. Wiadomo jednak, że każde takie zarządzenie spotyka się natychmiast z odwetowem zarządzeniem państw niem dotkniętych. Droga ta prowadzi zatem, jak się już dostatecznie okazało, **do coraz ostrzejszej walki wszystkich przeciw wszystkim**, co jest absurdem wobec uznanej konieczności wzajemnej współpracy świata w dziedzinie kredytowej. Z natury rzeczy wynika, że zaprzestanie tej ogólnej wojny gospodarczej nastąpić może jedynie za zgodą wszystkich, im więcej zatem państw bierze w tej walce udział, tem trudniejszem będzie doprowadzenie do zawarcia pokoju.

W tem chyba leży jedyna nadzieja, że im ostrzejszą będzie przez to ta walka i im więcej szkód wszystkim biorącym w niej udział państwom wyrządzi, tem prędzej nadejść musi otrzeźwienie...

Dr. B. S.

Anglja daje inicjatywę
zwołania konferencji reparacyjnej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn 30. 12. (L) Oficjalnie donoszą, że rząd brytyjski zwrócił się do rządów zainteresowanych w planie Younga z propozycją **zwołania konferencji reparacyjnej do Lozanny na dzień 20 stycznia**. Konferencji tej angielskie sfery miarodajne nie przypisują większego znaczenia z tej przyczyny, że rozwiązanie problemu reparacyjnego **leży wyłącznie w rękach rządu amerykańskiego. Rząd amerykański zaś nie okazuje najmniejszego zainteresowania dla tej kwestji i, jak wiadomo, postanowił nie brać udziału w konferencji ani bezpośrednio ani pośrednio.**

Generalna ofensywa niemiecka przeciwko reparacjom

Berlin. 30. 12. PAT. Żądając w artykule wstępnym **zupełnego skreślenia reparacyj**, organ hitlerowców „Der Angriff" zarzuca premjerowi Lavalowi, że karjerę swoją rozpoczął w latach 1919 na 1920 atakowaniem Traktatu Wersalskiego, który **uważał za zbyt łagodny dla Niemiec**. „Der Angriff" zarzuca dalej premjerowi Lavalowi, że świadomie dąży on do gospodarczego zrujnowania Niemiec i nawołuje do utworzenia jednolitego frontu wszystkich rozsądnych narodów przeciw Francji. **Dziennik kończy, że wrogami Niemiec są Francja i Polska, które odmawiają Niemcom prawa do życia i przestrzeni.**

* * *

Berlin. 30. 12. PAT. Prasa niemiecka z zaniepokojeniem cytuje informacje dzienników francuskich i angielskich o zarysowującem się między Francją i Anglją porozumieniu w kwestji reparacyj. W związku z temi informacjami Biuro Conti z powołaniem się na niemieckie koła miarodajne **występuje przeciw możliwości załatwienia kwestji reparacyjnej na konferencji rządów w formie prowizorjum**, którego aranżerami — według doniesień prasy obu krajów — miała być **Francja lub Anglja**. Niemcy — podkreśla komunikat Biura Conti — w dalszym ciągu z całą stanowczością bronić będą stanowiska, że nie może być mowy o tem, aby prowizorjum w kwestji reparacyjnej przywróciło równowagę gospodarczą w Niemczech oraz w innych państwach. Dla Niemiec — podkreśla komentarz — wchodzić może w rachubę tylko **rozwiązanie rzeczywiste i definitywne problemu reparacyjnego.**

NOWA ŻYDOWSKA DZIELNICA ROBOTNICZA powstaje w Hajfie. Nad zatoką rozpoczęto, jak wiadomo, budowę 180 robotniczych domów mieszkalnych. Wszystkie mieszkania będą zaopatrzone w instalację elektryczną. Każde mieszkanie składa się z dwóch izb mieszkalnych, kuchni i tarasu. Dunam ziemi przed każdym domem przeznaczony jest na ogródek.

KRÓL RUMUŃSKI KAROL ofiarował 10.000 lei na rzecz akcji pomocy bukareszteńskiej gminy żydowskiej.

ECHA EKSCESÓW

W sprawie zajść antyżydowskich w Poznaniu

List posłów żydowskich do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Klub Posłów Sejmowych Żyd. Rady Narodowej wystosował dnia 28 bm. poniższe pismo do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w związku z zajściami, jakie wynikły dnia 13. bm. w Poznaniu wobec zapowiedzianego tegoż dnia żydowskiego wieczoru recytacyjnego:

Mamy zaszczyt przesłać w załączeniu otrzymany przez nas od osób, zasługujących na zupełne zaufanie, opis zajść antyżydowskich, które miały miejsce w Poznaniu w dn. 13 bm.

Z wymienionego opisu wynika m. in.: 1) że miejskie władze bezpieczeństwa udzieliły zarządowi tamtejszej bibljoteki żydowskiej zezwolenia na urządzenie wieczoru recytacyjnego, 2) że pomimo to Dyrektor Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, p. Drost doradzał organizatorom omawianego wieczoru zaniechanie imprezy, a to ze względu na agresywne stanowisko lokalnej „Ligi Zielonej Wstążki", 3) że wobec tego organizatorzy, w obawie o bezpieczeństwo zaproszonych gości, widzieli się zmuszonymi do odwołania wieczoru, 4) że jednakże na skutek rozpowszechnionych ulotek pomienionej ligi przed salą, gdzie miał się odbyć wieczór zaczął się zbierać tłum w czapkach studenckich i uczniowskich, który odbył bez żadnych przeszkód wiec pod golem niebem, a następnie uformował pochód uliczny, przyczem zarówno w czasie wiecu jak i pochodu, rzucano podburzające przeciwko żydom okrzyki, 5) że demonstranci bili napotykanych żydów, nie wyłączając kobiet i dzieci, skutkiem czego jest szereg osób rannych, a nawet jeden ciężko ranny.

Rzecz bardzo charakterystyczna na nastawienia władzy bezpieczeństwa w Poznaniu w stosunku do żydów, które stało się wprost „tradycyjnem": ulega ona sama, idąc po linji najmniejszego oporu presji antysemickiej „Ligi Zielonej Wstążki", a zarazem wywiera nacisk na tamtejszych żydów w kierunku zaniechania przez nich imprez o charakterze kulturalnym. Nie dość na tem, dopuszcza bez żadnych skrupułów do odbycia przez młodocianych adherentów wspomnianej ligi wiecu i pochodu ulicznego, aczkolwiek było rzeczą łatwą do przewidzenia, że doprowadzą one do brutalnych i krwawych napadów na bezbronną ludność żydowską. Zmierza się w ten bądźcobądź bardzo swoisty sposób do uniemożliwienia żydostwu poznańskiemu wbrew Konstytucji wszelkiej pracy kulturalnej w duchu narodowym.

Wobec powyższego prosimy uprzejmie o zarządzenie dochodzenia w sprawie wyżej opisanego postępowania władz bezpieczeństwa w Poznaniu celem pociągnięcia do odpowiedzialności winnych bezczynności władzy, jakoteż o wydanie odnośnych zarządzeń w celu zapewnienia ludności żydowskiej w Poznaniu możności prowadzenia pracy kulturalnej w myśl jej odrębnych potrzeb.

Prosimy o łaskawą odpowiedź.

Rozprawy o zajścia antyżydowskie

W WILNIE

17-LETNIA ŻYDÓWKA OSKARŻONA O UDZIAŁ W EKSCESACH ANTYŻYDOWSKICH.

Wśród wielu procesów na tle ekscesów antyżydowskich w Wilnie odbędzie się wkrótce tak że proces pewnej dziewczyny żydowskiej. Nazywa się ona Sara Kryzowska i liczy lat 17. Akt oskarżenia zarzuca jej, że 10 listopada uczestniczyła w zbiegowisku przed związkiem studentów żydowskich i powodowana nienawiścią rasową biła żelazną sztabą jakiegoś akademika i dwóch uczniów szkoły rzemieślniczej. Kryzowska broni się tem że nigdy nie miała w ręku sztaby żelaznej, że owego dnia wracała z przedsiębiorstwa, w którem jest zajęta. Nagle przytrzymali ją dwaj akademicy, którzy oddali ją w ręce policji za to, że rzekomo biła ich. Proces ten wzbudził w Wilnie wielkie zainteresowanie.

UNIEWINNIENIE FRYZJERA ŻYDOWSKIEGO

W ub. wtorek na wokandzie Sądu Okr. w Wilnie znalazła się dalsza sprawa, będąca odgłosem smutnych wypadków listopadowych. Na ławie oskarżonych znalazł się Szlama Arluk (lat 24) z zawodu fryzjer oskarżony o to, że 21 listopada brał udział w zbiegowisku Żydów na tle nienawiści rasowej. Podczas aresztowania Arluka znaleziono przy nim nahajkę skórzaną. Arluk tłumaczył się, że nahajkę wziął tego dnia do siebie na wypadek konieczności obrony i że tego samego dnia pracował cały dzień w zakładzie fryzjerskim, a w żadnem zbiegowisku udziału nie brał.

Cały szereg świadków potwierdził zeznania oskarżonego. M. in. oskarżony przedstawił jako dowód fotografję, dokonaną tego dnia z zakładu fryzjerskiego, w którym on pracował z wybitemi szybami. Na fotografji tej widnieje oskarżony Arluk wraz z właścicielem zakładu Szuktulskim.

Po krótkiej naradzie Sąd uniewinnił Arluka.

W WARSZAWIE

SKAZANIE TRZECH CHULIGANÓW

Dnia 14 lipca na ulicy Elektoralnej w Warszawie trzej chuliganie nazwiskiem Dymus, Sobczak i Locin napadali na przechodniów żydowskich. Chuliganie napadli także na jakąś młodą dziewczynę żydowską. W obronie tej dziewczyny stanęli dwaj bracia Hirschbein, którzy atoli zostali również pobici przez chuliganów. Dopiero zjawienie się policjanta położyło kres chuligańskim występom. Onegdaj odbył się w tej sprawie proces, w wyniku którego wszyscy trzej napastnicy zostali skazani na karę po 2 tygodnie aresztu i na zapłatę 100 złotych kary. W motywach wyroku podniósł sąd, że trzej chuliganie powodowani byli „nienawiścią rasową".

9 STUDENTÓW PRZED SĄDEM

W Warszawie zakończone zostały dochodzenia prowadzone w związku z antysemickiemi zajściami studenckiemi, które miały miejsce w m. listopadzie na terenie stolicy. Sprawa 9 studentów przekazana zostaje w dniach najbliższych oddziałowi 12 Sądu Grodzkiego. Studenci ci odpowiadać będą z art. 262 K. K. o spowodowanie zakłócenia porządku publicznego.

Na Uniwersytecie oraz na Politechnice w Warszawie nie został dotychczas ukarany ani jeden z prowodyrów hecy antyżydowskiej; natomiast Komisja Dyscyplinarna na Politechnice zawiesiła w prawach akademickich oraz w studjach jednego akademika żydowskiego na bieżący rok akademicki.

• • •

Dzięki interwencji w Ministerstwie oświaty kuratora fundacji państwowej uczelni „im. Wawelberga i Rotwanda" p. Michała Wawelberga, syna b. p. Hipolita Wawelberga, został uchylony krzywdzący wyrok Komisji Dyscyplinarnej Państwowej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda i żydowscy słuchacze zawieszeni wyrokiem w studjach zostali ponownie przyjęci na uczelnię.

Zostali również dopuszczeni do dalszych studjów wydaleni poprzednio prowodyrzy hecy antysemickiej z pod znaku „Obwiepola".

Zjazd Haszomer Haleumi

W dniu dzisiejszym rozpocznie w Warszawie obrady zjazd sjonistycznej organizacji młodzieńczej „Haszomer Haluni". W zjeździe weźmie udział 400 delegatów reprezentujących 12.000 członków tej organizacji. Na zjeździe wygłosi odczyt o sytuacji w Palestynie p. A. Drajanow z Palestyny. Przemawiać będzie również pos. Grünbaum. Zjazd odbędzie się w sali warszawskiego konserwatorium.

Podróż Weizmanna do Afryki Południowej

Londyn (ŻAT) Dr. Weizmann uda się do Afryki Południ., gdzie stanie na czele tegorocznej kampanji Keren Hajesodu, w dniu 22 stycznia 1932. Inauguracja kampanji w Afryce Południ. odbędzie się w dniu 8 lutego. Dr. Weizmannowi towarzyszyć będzie dr. Al. Goldstein, który wyjeżdża do Afryki już w dniu 1 stycznia 1932 r.

Reading w Daganji

Jerozolima (ŻAT) Bawiąc w Dolinie Jordańskiej lord i lady Reading przyjęci zostali przez kolonistów Daganji. W imieniu Agencji Żydowskiej lorda Readinga powitał dr Chaim Arlosoroff, w imieniu Histadruth Haowdim— p. Baratz. W odpowiedzi na powitania lord Reading oświadczył, iż wierzy w przyszłość Palestyny i w jej rozrost i że koloniści żydowscy z pewnością korzystać będą z bezpieczeństwa, jakie im przysługuje.

Gwałtowny spadek urodzin Żydów węgierskich

Budapeszt (ŻAT) W tych dniach główny węgierski urząd statystyczny ogłosił dane statystyczne za r. 1930 w porównaniu z r. 1929. Z danych tych wynika, że najgwałtowniejszy spadek stopy urodzeniowej na Węgrzech notowano w okresie sprawozdawczym wśród budapeszteńskiej ludności żydowskiej. W porównaniu z r. 1929 spadek stopy urodzeń w r. 1930 wynosił aż 36, 3 proc. Najmniejszy spadek stopy urodzeń notowano wśród chrześcijan-reformistów (4,6 procent).

Udaremniony zamach na ambasadora Japonji



Koki Kirota, ambasador japoński w Moskwie, na którego planowano zamach.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Polska, a wystawa Bliskiego Wschodu w Tel-Awiwie

W wystawie Bliskiego Wschodu w Tel-Awiwie, która odbędzie się od 7 do 30 kwietnia 1932 r. uczestniczą prawie wszystkie państwa europejskie jak również Stany Zjednoczone, a nawet Rosja Sowiecka. Szczególną ruchliwość zdradzają Niemcy, którzy oddawna zmierzają do opanowania importu do krajów Bliskiego Wschodu. Polska natomiast, która dla zbytu swych towarów na tamtejszych rynkach ma poważne prerogatywy w postaci znacznej części ludności palestyńskiej, pochodzącej z Polski i dokładnie obznajomionej z wyrobami przemysłu polskiego, niestety dotychczas w tym kierunku nie wykazała żywszego zainteresowania. W olbrzymim imporcie rocznym tych krajów, wynoszącym przeszło 80 miljonów funtów, Polska partycypuje zaledwie w 1 proc.

Toteż, aby sytuację tę zmienić, Polsko- Palestyńska Izba Handlowa, jak wiadomo, postanowiła urządzić pawilon polski na Targach Lewantyńskich.

Polska eksportować może do krajów Bliskiego Wschodu drzewo oraz wyroby z drzewa, cement, benzynę, parafinę, cukier, melas, szkło, spirytus, metale w formie fabrykatów i pól- fabrykatów, rury, platery tekstylja, konfekcję itp.

Należy się tedy spodziewać, iż pawilon polski na Targach Lewantyńskich skoncentruje najgłówniejsze gałęzie przemysłu polskiego, przez co otworzy okno dla zbytu towarów polskich w krajach Bliskiego Wschodu. Dużą pomoc w tym kierunku wykazują sfery kierownicze przemysłu. A więc szereg związków jak Związek Przemysłu Chemicznego, Związek Polskich Hut Szklanych, Związek Eksportowy Przemysłu Metalowo- Przetwórczego. Związek Przemysłu Konfekcyjnego, Związek Przemysłowców w Krakowie oraz inne rozesłały cyrkularz do wszystkich swoich członków z zaleceniem zainteresowania się Targami Lewantyńskiemi. (ŻAT.)

Program wycieczki polsko-palestyńskiej Izby Handlowej do Palestyny

Polsko- Palestyńska Izba Handlowa podaje do wiadomości następujący program wycieczki dla kupców i przemysłowców na Targi Lewantyńskie.

22 marca 1932 r. Wycieczka wyjeżdża pociągiem pospiesznym z Warszawy i przyjeżdża do Konstancji wieczorem dnia następnego, skąd po godzinnem pobycie udaje się okrętem przez Konstantynopol do Haify. W drodze uczestnicy zwiedzą Konstantynopol.

28 marca. W godzinach rannych nastąpi przyjazd do Haify.

28—29 marca. Zwiedzanie Haify i kolonji położonych po drodze do Tel Awiwu.

30—31 marca. Zwiedzenie Tel Awiwu. Zwiedzenie Makabiady.

1 kwietnia. Wycieczka autobusami do plantacji pomarańczowych.

2 kwietnia. Złożenie wizyt pp. radcy handlowemu drowi Hausnerowi, władzom municypalnym Tel Awiwu, kierownictwu Targów Lewantyńskich.

3—4 kwietnia Zwiedzenie kolonji położonych po drodze do Jerozolimy.

5—6 Zwiedzenie Jerozolimy. złożenie wizyty Konsulowi Polskiemu drowi Z. Kurnikowskiemu.

7—8—9—10 kwietnia. Zwiedzenie kolonji Emeku, Galilei, stacji Rutenberga i wycieczka do Morza Martwego.

11—12—13 kwietnia. Zwiedzenie wystawy Bliskiego Wschodu. Przyjęcie w Palestyńsko Polskiej Izbie Handlowej, wieczorem galowe przedstawienie w operze.

14 kwietnia. Odjazd z Tel Awiwu do Jaffy, wieczorem odjazd okrętem do Europy.

20 kwietnia. Godz. 8.20 przyjazd do Warszawy. Rozwiązanie wycieczki.

Małe zmiany w programie są zastrzeżone. Bliższych szczegółów udziela **Polsko- Palestyńska Izba Handlowa, Warszawa, Królewska 43 m. 4. Tel. 240—75.** Zgłoszenia przyjmuje się do 20 stycznia 1932 r. Przy zgłoszeniach należy złożyć kwotę 60 dol. Resztę należności w sumie 100 dol. przy wsiadaniu na okręt w Konstancji.

—o—

Obniżenie składek w przymusowem ubezpieczeniu budowli do ognia

Budżet Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, prowadzącego przymusowe ubezpieczenia budowli od ognia, opracowany został na rok 1932 pod znakiem zmniejszenia opłat, uiszczanych przez ludność na rzecz ubezpieczenia, oraz pod znakiem wydatnych oszczędności w kosztach administracyjnych.

Preliminowany przez Zakład zbiór składki na rok 1932 wynosi 60 milj. zł. i jest o 7,4 milj. zł. niższy od składki. przypisanej w br. Obniżenie zbioru składki spowodowane jest zmniejszeniem sum ubezpieczenia budowli w związku ze spadkiem cen na materjały budowlane i robociznę.

Równocześnie w porównaniu zbudżetem 1931 r. uległy zmniejszeniu blisko o 20 proc., koszty administracyjne: zredukowano uposażenie personelu oraz obniżono prawie wszystkie pozycje wydatków rzeczowych.

Obecnie budżet Zakładu znajduje się w stadjum zatwierdzenia przez Min. Skarbu.

A więc przynajmniej jedna obniżka ciężarów publicznych!

Zniżka papierów polskich w Nowym Jorku

Kursy pożyczek polskich w dniu 28 bm. kształtowały się następująco: 6 proc. dolarowa 1920 r. 46 i pół; 7 proc. stabilizacyjna 1927/47 r. — 47; 8 proc. dillonowska 1925/50 r. — 48 i siedem ósmych, 7 proc. warszawska 1928 r. 32, 7 proc. śląska 1928 r. — 33 i trzy czwarte. Tendencja zniżkowa.

Francusko-niemieckie porozumienie gospodarcze

Ministerstwo Rolnictwa ogłosiło komunikat, donoszący o zawartem porozumieniu między francuskim biurem azotowem a niemieckim Stickstoff Syndykatem; zgodnie z tem porozumieniem Niemcy dostarczają Francji w 1932 r. saletrę uzupełniającą zakupioną już przez Francję saletrę chilijską. Rządy obu państw zatwierdziły tę umowę która wchodzi w ramy pertraktacji, prowadzonych przez komisję francusko- niemiecką. powstałą naskutek podróży premjera Lavala do Berlina.

Światowa produkcja przemysłowa

Według danych berlińskiego Wirtschaftsdienst 10 krajów obejmuje 73 proc. produkcji całego świata. Z ilości tej na Stany Zjednoczone przypadało w r. 1928/29 — 53,4 proc., Niemcy — 13,8 proc. Anglję 11,9 proc., Francję 8,3 proc., Rosję 5,5 proc. Japonję 2,8 proc., Kanadę 2,6 proc., Szwecję 1 proc. Polskę 0,9 proc. i Austrję 0,7 proc. Jeżeli produkcję 1928/29 roku przyjąć za 100, to w następnych latach otrzymamy (według kwartałów) następujące wskaźniki produkcji: **Stany Zjednoczone** w r. 1929 — 110,8 i 98,2, w r. 1930 — 94,6, 93,4, 83,2, 76,3, w r. 1931 — 77,2 i 79,0 (dla pierwszego półrocza) **Niemcy** w r. 1929 — 102,4 i 98,5, w r. 1930 — 91,9, 87,6, 89,7 i 75,2, w r. 1931 — 70,2 i 74,9. **Anglja** w r. 1929 — 105,6 i 112,0, w r. 1930 — 106,9, 98,4, 88,5 i 90,4, w r. 1931 — 87,7 i 78,5. **Francja** w r. 1929 — 109,5 i 112,7, w r. 1930 — 113,3, 113,5, 109,8 i 106,6, w r. 1931 104,8 i 101,6. **Polska** w r. 1929 — 98,4 i 98,1, w r. 1930 — 84,6, 79,9, 82,2 i 82,0, w r. 1931 — 71,9 i 72,3.

Produkcja przemysłowa całego świata ulegała w tychże okresach następującym wahaniom: w r. 1929 — 111,2 i 104,8, w r. 1930 — 100,4 — 97,3 — 90,5 i 87,3, w r. 1931 — 84,1 i 84,6.

Na uwagę zasługuje fakt, że w Polsce spadek produkcji przemysłowej stwierdzić można już w końcu 1929 r., tj. że spadek ten chronologicznie ściśle zbiega się z początkiem spadku cen na produkty rolne.

—oSo—

LIKWIDACJA „AMADY" W GDAŃSKU. Istniejąca w Gdańsku od szeregu lat fabryka margaryny „Amada", należąca do koncernu Schichta z dniem 1 stycznia 1932 r. zwalnia cały swój personel i przenosi całą produkcję do Polski Likwidację fabryki i dalszą produkcję w bardzo ograniczonym zakresie zajma się Zakłady „Unida"

SPÓŁKA DLA IMPORTU KAWY W pierwszych dniach stycznia 1932 r. odbędzie się w Warszawie zebranie hurtowników i właścicieli palarni kawy w sprawie projektowanego ostatnio zorganizowania spółki dla importu kawy brazylijskiej. Na powyższej naradzie będzie prawdopodobnie powołana komisja dla opracowania szczegółów w powyższej sprawie. Organizująca się spółka importowa będzie miała pewne przywileje, jednak nie stanie się ona wyłącznym dostawcą kawy brazylijskiej na rynek krajowy Sferom miarodajnym chodzi o to. aby wzamian za przysyłaną z Brazylji kawę uzyskać możliwości wywozu do Brazylji artykułów uzbrojenia, hutniczych itp.

RADJO

CZWARTEK, 31 GRUDNIA.

Kraków (312,8) 11,45 Przegl. prasy, 11,58 Sygnał hejnał, 12,10 Kom. meteor. 12,15 Odczyt roln. (o folwarkach), 12,35 Gramof. 14,45 Gramof. 15,05 Kom. gosp. 15,25 „Ostatnie wydawnictwa" — dr. Bar, 15,45 Dla rybaków. 15,50 Dla młodzieży: feljeton, noworoczny W. Sieroszewskiego, i „Nowy Rok" wg. Glogera (zwyczaje noworoczne), 16,20 Lekcja j. franc. (kurs średni), 16,40 Gramof. 17,10 „Noworoczne zabiegi wróżebne" — dr K. Zawistowicz, 17,35 Koncert solistów, J. Hoszowska, E. Steinberger (fort.): Beethoven, Brahms, Chopin. 18 Kość. nabożeństwo noworoczne, 19 Rozmait. kom. 19,10 „Gawędy podhalańskie" — Wł. Dorula. 19,30 „Skrz. poczt." inż. St. Broniewski, 19,54 Dziennik pras. 20 Feljet. K. Makuszyńskiego 20,15 Muz. lekka, tan., pieśni: dyr. Nawrot; Z. D. Pawłowska (sopr.), L. Urstein (fort.), 21,25 Słuchow. teatr: „Zrzędność i przekora" Al. Fredry z wyst. Miecz. Frenkla, 22,10 Wiadom. kult. Krakowa, dziennik pras., sport. 22.30 Aud. sylwestrowa, 23 Muz. tan. 23.30 Przemówienia noworoczne: dyr. R. P. Z. Chamiec i dyr. St. Tymieniecki 0,05—1 Słuchow. T. Strzelelskiego „Sąd nad kryzysem", 1—2 Muz tan.

Katowice (408.7) 11'48—17'35 p. Kraków. 17'35 Koncert (m. in. śpiew): Haendel, Ravel, Brahms. 18'50 p. Kraków 19'05 D. c. powieści. 19'20 Z radio techniki. 19'40 Kom. harc. 19'45—2 p. Kraków.

Lwów (380.7) 11'45—19 p. Kraków. 19'25 „Resume gospodarcze". 19'45—2 p. Kraków.

Stuttgard (360,1) 10, 12'35. 17'20, 20, 22—1 Muz. i „Sylwester".

Wiedeń (516 4) 11'30, 16'35 Muz. 19 Operetka. 22'30—3 Muz. i „Sylwester"

Rzym (441,2) 13'40, 17'30 Muz. 21 Operetka.

320 detektywów w pościgu za mordercą dziewczynki

320 detektywów szuka obecnie w Londynie owego nieznanego mężczyznę, który zamordował 12-letnią Werę Page w ogrodzie domu przy Ulicy Addison. Morderstwo to zajmuje bardzo żywo opinję publiczną Londynu, a wszystkie gazety londyńskie poświęcają mu długie szpalty. Okrucieństwo, z jakiem dokonane zostało morderstwo jest tak straszne, że prasa nie przytacza nawet jego szczegółów. To jedno tylko jest pewne, że ów morderca musiał być człowiekiem o atletycznej budowie ciała i że dziewczynka broniła się wszystkiemi siłami, miała bowiem złamane wszystkie palce u rąk.

Na podstawie dotychczasowych dochodzeń ustaliła policja faktyczny stan sprawy. Wera Page chciała po szkole odwiedzić swą ciotkę, która mieszkała obok szkoły i w tym dniu miała swoje urodziny. W drodze do ciotki spotkała mordercę, który łatwo mógł na nią zwrócić uwagę, ponieważ wystawała przed wystawami — zwłaszcza że zabawkami. Niedaleko szkoły znajduje się ciastkarnia, której właścicielka znała dziewczynkę i jej matkę. Owa właścicielka ciastkarni opowiedziała, że Wera Page weszła do sklepu w towarzystwie nieznanego jej rudego pana, który kupił jej kilka ciastek. Miała już wtedy jakiś pakuneczek w ręku, z czegoby wynikało, że przedtem byli w innym jakimś sklepie. Właścicielka ciastkarni była ostatnią osobą, która tego dnia widziała Werę Page. Zwłoki dziewczynki znaleziono dopiero w 48 godzin później pod drzewem jakiegoś opuszczonego ogrodu. Ponieważ prawdopodobne jest, że zwłoki nie leżały przez całe dwa dni niezauważone, przeto przyjąć należy, że morderca ukrywał je albo w swem mieszkaniu, albo w jakimś garażu i później dopiero zaniósł je do ogrodu. Niedaleko od miejsca, w którem znaleziono zwłoki dziewczynki, leżał jej beret. Pozatem niema żadnych śladów mordercy, a nawet na ciele zamordowanej dziewczynki nie znaleziono odcisków jego palców.

KALEJDOSKOP UBIEGŁEGO ROKU

Rok 1931 w polityce światowej, polskiej i żydowskiej

STYCZEŃ.

2. Rewolucja w Panamie.
3. Zgon marszałka Joffre'a
4. Antysemickie demonstracje hitlerowców we Wiedniu w związku z wyświetlaniem filmu „Na Zachodzie nic nowego“.
5. Strajk górników w połud. Walji.

Wybory do Asefath Haniwcharim w Palestynie.

6. Kanclerz Brüning w Królewcu.
7. Eskadra wodnopłatowców włoskich doleciała do Brazylji (pięć ofiar w ludziach).
8. Odparty napad hitlerowców na dzielnicę żyd. we Wiedniu.
9. Film Remarque'a zakazany w całej Austrji.

Komisja budżetowa Sejmu polskiego rozpoczęła obrady.

10. Expose min. Zaleskiego na sejmowej komisji dla spr. zagr.
12. Zgon Natana Straussa.
14. Nadzwyczajna sesja sjońskiego A. C. w Londynie.
15. Traktat sojuszu polsko- rumuńskiego przedłużony na pięć lat (podpisali Zaleski i Mironescu w Genewie).
16. Otwarcie konferencji paneuropejskiej w Genewie.
19. Otwarcie sesji Rady Ligi Narodów w Genewie (trwała do 24 stycznia, w którym to dniu przyjęto sprawozdanie w sprawie skargi mniejszości niemieckiej przeciw Polsce).
22. Obalenie gabinetu Steega we Francji.
23. Rada Ligi Narodów uchwala zwołać ogólną konferencję rozbrojeniową do Genewy na dzień 2. lutego 1932.

Rada L. N. oddaje spór polsko litewski o budowę kolei Libawa—Romne komisji trzech (Anglja, Włochy, Norwegja).

Nahum Sokołow święci 70-lecie urodzin.

26. Utworzenie gabinetu Laval'a we Francji.

Gandhi wypuszczony z więzienia.

Całonocne posiedzenie Sejmu, na którem prem. Sławek składa oświadczenie w sprawie Brześcia.

Sejm uchwalił zniesienie ograniczeń carskich.

28. Konferencja prezesa Koła Żyd. pos. dra Thona i posła dra Rozmarina z prem. Sławkiem.
29. Proces o zamach na marsz. Piłsudskiego w sądzie warszawskim. (dnia 1. lutego odroczony do 14. lutego).

LUTY.

4. Proces przeciw organizatorom demonstracji Centrolewu w Warszawie.
5. Mowa budżetowa posła dra Thona na plenum Sejmu.
11. Wyrok w procesie przeciw organizatorom demonstracji Centrolewu w Warszawie (oskarżeni skazani na 4 i na 2 lata więzienia).
13. Budżet uchwalony w Sejmie w trzeciem czytaniu głosami BB Koło Żydowskie wstrzymało się od głosowania.
14. List MacDonalda do Weizmanna — nowe wytyczne polityki palestyńskiej.

Dymisja gabinetu Berenguera w Hiszpanji

16. Wyrok w procesie o zamach na marsz. Piłsudskiego. (Oskarżeni skazani na 1 rok więzienia, Dzięgielewski i Markowski uwolnieni).

Sanchez Guerra tworzy gabinet w Hiszpanji.

17. Sanchez Guerra składa misję tworzenia rządu.
18. Admirał Aznar tworzy gabinet w Hiszpanji.
19. Walki uliczne w Madrycie.
21. Krajowa konferencja sjonistów zach. Małopolski i Śląska.
23. Powstanie w Peru
26. Komisja spraw zagr. Sejmu ratyfikuje traktat handlowy z Niemcami.
27. Senat aprobuje ustawę o zniesieniu ograniczeń carskich.
28. Henderson i Alexander (angielski szef admiralizacji) doszli w Rzymie do porozumienia w sprawie przystąpienia Włach i Francji do londyńskiego paktu morskiego (Anglja, Stany Zjedn. i Japonja).

MARZEC.

1 Proces przeciw 15 menszewikom w Moskwie (zakończony 9. marca wyrokiem 10, 5 i 8 lat więzienia).
3. Porozumienie Gandhiego z wicekrólem Irwinem osiągnięte.

Sejm rozpoczął debatę nad rewizją konstytucji. W imieniu Koła Żyd. odczytał rezolucję pos. Sommerstein.

4. Einstein na bankiecie kampanji palestyńskiej w Nowym Jorku.
6. Czwarty rząd rewolucyjny w Peru.
12. Sejm ratyfikuje traktat handlowy z Niemcami.
13. Sejm znosi, po uskutecznionych poprawkach Senatu, ograniczenia carskie.

Wniosek Koła Żyd. o ustawowe uregulowanie sprawy trupów odrzucony na komisji administracyjnej Sejmu.

14. Briand święci 25-lecie swej karjery ministerjalnej.
16. III. europejska konferencja w sprawie rozejmu celnego, w Genewie, odroczona bez pozytywnego rezultatu.
17. Senat uchwalił ratyfikację traktatu handlowego z Niemcami.

Sejm odrzucił wniosek Koła Żyd. w sprawie uregulowania kwestji trupów (głosami BB. i endecji).

Komisja konstytucyjna Sejmu rozpoczęła obrady nad rewizją konstytucji.

20. Reichstag uchwala czwartą ratę na budowę pancernika A.

Zgon Hermana Müllera, b. socjalistycznego kanclerza Rzeszy.

21. Curtius w wywiadzie w „Matin“ broni unji celnej niemiecko austrjackiej.

Marsz. Piłsudski opuścił Maderę (wyjechał na Maderę 15. grudnia 1930).

24. Otwarcie konferencji paneuropejskiej w Paryżu.

Weizmann u Wysokiego Komisarza Chancellora.

25. Rozruchy w Cawnpore w Indjach, z powodu stracenia trzech Hindusów (w Lahore 24. marca).

Rozesłanie ankiety konstytucyjnej do grona uczonych.

26. Ponowne zamknięcie uniwersytetów hiszpańskich
28. Częściowe zawieszenie swobód obywatelskich w Niemczech z powodu wykroczeń hitlerowców i komunistów.
29. Marsz. Piłsudski przybył do Warszawy.

KWIECIEŃ.

2. Curtius broni na radzie Rzeszy unji celnej z Austrją.
5. Dymisja gabinetu Mironescu, misję otrzymuje Titulescu.

Bunt wojskowy na Maderze.

10. 15-proc. dodatek do pensyj urzędniczych zostaje cofnięty aż do 31 marca 1932 r.

Sąd Najwyższy skazuje maj Kubalę na 7 miesięcy więzienia i wydalenie z wojska.

12. Wybory komunalne w Hiszpanji zakończone zwycięstwem republikanów i socjalistów.
13. Polański, oskarżony o zamach na poselstwo sowieckie w Warszawie, skazany na 10 lat więzienia.
14. Abdykacja króla hiszpańskiego Alfonsa XIII.

Nowy gabinet japoński hr. Wakatsuki.

15. Rząd republikański w Hiszpanji; na czele rządu Zamora.
17. Nowy wicekról Indyj, lord Wellington przybywa do kraju.
18. Podpisanie umowy o pożyczkę kolejową polsko- francuską.
22. Piotr Kürten, upiór z Düsseldorfu skazany 9-krotnie na śmierć. (wyrok wykonano przez rozstrzelanie 2. lipca).
23. Nadzwyczajna sesja Sejmu dla załatwienia pożyczki kolejowej.
24. Sejm uchwala pożyczkę kolejową. Koło Żyd głosuje za pożyczką.

Wniosek o votum nieufności dla marsz. Sejmu Świtalskiego odrzucony.

25. Wniosek endecji o votum nieufności dla rządu odrzucony Koło Żydowskie wstrzymało się od głosowania.
27. Zamknięcie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu.

MAJ.

2. Ekscesy antyżydowskie na uniwersytecie berlińskim.
3. Konferencja małej ententy w Bukareszcie.

Dr. Renner (socjalista) wybrany prezydentem parlamentu austrjackiego.

6. Manifestacja propalestyńska w Londynie (mowy lorda Cecila i Shielsa)
11. Bankructwo austrjackiego Creditanstaltu.
13. Doumer wybrany prezydentem Francji. (Briand przepadł).
15. Otwarcie III. sesji komisji paneuropejskiej w Genewie (trwała do 21. maja).
18. Otwarcie 63 sesji Rady Ligi Narodów w Genewie (trwała do 23 maja).

Pensje oficerskie zostają zredukowane tylko o 5 proc., a nie o 15 proc.

19. Sprawa unji celnej niemiecko austrjackiej przesłana przez Radę L. N. do trybunału w Hadze. Uchwała w sprawach ukraińskich i Górnego Śląska.

Niemiecki pancernik A. spuszczony w Kilonji na morze.

20. Krwawe demonstracje komunistyczne w Zagłębiu Dąbrowskiem (4 zabitych, 7 rannych).

Wybory do kahałów na prowincji w b Kongresówce.

21. Ekscesy antyżydowskie na uniwersytecie wiedeńskim.
25. Krach wiedeńskiego banku Auspitz, Lieben & Co.
26. Rząd prem. Sławka podaje się do dymisji.
27. Pułk. Prystor otrzymuje misję tworzenia rządu i formuje gabinet. (premjer Prystor, skarb. Jan Piłsudski, przemysł i handel gen. Zarzycki).

Wybory do kahałów w Warszawie, Łodzi itd.

Faszystowskie demonstracje przeciw katolikom i papieżowi w Rzymie

Lot prof. Piccarda w stratosferę.

30. Rozporządzenie rządu palestyńskiego o ochronie rolników. (szkodliwe dla kolonizacji żyd.).

CZERWIEC.

4. Wykroczenia antyżydowskie w Złoczewie (wojew. łódzkie).
5. Zgon wicemarszałka Sejmu Jana Dąbskiego

Pogrzeb ekskróla Hedżasu Husseina w Jerozolimie.

Pożar Glaspalastu w Monachjum.

6. Nuncjusz papieski wydalony z Litwy.

Wizyta Brüninga i Curtiusa u MacDonalda w Chequers.

7. Notverordnung w Niemczech
8. Ogłoszenie orzeczenia komisji L. N. w sprawie Ściany Płaczu.
10. Poseł polski w Berlinie protestuje przeciw demonstracjom Stahlhelmu we Wrocławiu.
11. Lebrun (prawica) wybrany prezydentem senatu francuskiego.
12. Haussa dolara na giełdzie berlińskiej.
13. Doumer obejmuje urząd prezydenta po Doumergue'u.
14. Wielka mowa pokojowa Brianda w Gourdon na zjeździe b. kombatantów.
15. Sprawy palestyńskie na Komisji Mandatowej L. N
16. Rząd kanclerza Endera w Austrji podał się do dymisji.
18. Izba francuska uchwala dwa i pół miljarda franków na roboty fortyfikacyjne na granicy francusko- niemieckiej.
20. Propozycja Hoovera co do jednorocznego moratorjum długów wojennych.

Dr. Buresch kanclerzem austrjackim.

22. Wicepremjer Pierackí mianowany ministrem spr. wewn. dotychczasowy min. spr. wewn. Składkowski mianowany wiceministrem spraw wojskowych.
23. Zaburzenia antyżydowskie na uniw. wiedeńskim z powodu zniesienia przez trybunał konstytucyjny ustawy studenckiej o przynależności „rasowej“.
24. Lotnicy amerykańscy Post i Gatty przelecieli Atlantyk i wylądowali pod Berlinem.
26. Zniesienie ministerstw: reform rolnych, robót publ. oraz poczt i telegrafów.
27. Wielkie zwycięstwo Lavala w Izbie francuskiej w sprawie propozycji amerykańskiej

Rząd polski postanawia zredukować budżet do 2,250 milj. zł.

30. Otwarcie XVII Kongresu sjonistycznego w Bazylei.

Pogrom Żydów w Salonikach

Pułk. Kostek- Bieracki mianowany wojewodą nowogródzkim.

(Dokończenie nastąpi.)

Rok 1931 w nauce i technice

Pomimo kryzysu gospodarczego i politycznego nauka i technika w r. 1931 nie zwolniła tempa rozwoju. Na wszystkich polach działalności w tych dziedzinach można zanotować postępy.

Wytwarzanie energji i jej zużytkowanie w r. 1931 znajduje się pod znakiem elektryfikacji. Wiadomo jak łatwo i dogodnie energja pradu elektrycznego daje się przekształcić w energję mechaniczną (w motorach służących do najróżniejszych celów). cieplną (ogrzewanie), chemiczną i świetlną. To też zużycie energji elektrycznej na głowę rocznie staje się coraz częściej miernikiem poziomu cywilizacyjnego danego kraju. Oto parę liczb: Norwega zużywa rocznie na głowę ludności ok. 3200 kilowatgodzin. Stany Zjednoczone — ok. 1300, Niemcy ok. 500, Polska — ok. 80 kilowatgodzin.

O ile chodzi o metody wytwarzania energji elektrycznej zanotujemy tu nowe odkrycie, mające narazie znaczenie tylko naukowe. ale rokujące na przyszłość nadzieje techniczne: jest to „komórka fotoelektryczna“ B. Langego (Berlin), która dostarcza pradu elektrycznego bezpośrednio pod wpływem światła padającego na nią. Jeśli uda sie udoskonalić ten przyrząd pod względem technicznym. to w przyszłości wszystkie wielkie turbiny parowe i wodne. służace do poruszania dynamomaszyn, a częściowo też i same dynamomaszyny, staną się niepotrzebne. Główna centrala elektryczne go światła stanie się wówczas... Sahara!

Radjo otrzymało od 1931 następujące „prezenty“. „pentoda“. czyli lampa katodowa o 5 elektrodach. Lampa o zmiennej „charakterystyce“. Osiągnięte postepy w dziedzinie komunikacji na falach krótkich: zawarto np. radjo telefoniczne porozumienie miedzy Calais i Dover na fali 18-to centymetrowej: „radiowe“ kierownictwo aeroplanami podczas lądowania na lotnisku zakrytem mgłą: radjowe składanie tekstów drukarskich. dzieki któremu redakcja dziennika. znajdująca się np. w Warszawie, może jednocześnie drukować go w Krakowie, Poznaniu, Lwowie etc.

W kolejnictwie czynione są próby z uruchomieniem wagonów. oraz lokomotyw na pneumatykach, zamiast zwykłych kół o stalowych obręczach. W Ameryce wprowadzono też nowy typ wozu motorowego, który może jechać bądź po szynach kolejowych, bądź po szosie: umożliwia to transport towarów bez przeładowywania.

W automobiliźmie zaczyna sobie zdobywać uznanie t. zw. „wolne koło“ znane każdemu. kto jeździ na rowerze. Czynione są też próby przeniesienia napędu na przednie koła.

Wykończono i oddano do użytku w Ameryce największy istniejący statek powietrzny „Akron“ (system Zeppelina); służy on jednak wyłącznie do celów wojskowych. Do celów komunikacyjnych natomiast służyć ma niewielki sterowiec „City of Glendale“. wykonany z metalu (nawet powłoka jest z cienkiej blachy duraluminjowej). W lotnictwie zdobywa sobie teren aeroplan systemu „autogiro“ hiszpańskiego inżyniera De la Cierva — głównie jako samolot turystyczny. Samolot taki startować może z rozbiegu. nie przenoszącego 40 metrów. a lądować prawie pionowo. Charakterystyczną iego cechą jest to, iż skrzydła (4 zamiast 2) — obracają się w czasie lotu (nie ma on jednak nic wspólnego z „helikopterem“).

Wszystkie poprzednie rekordy szybkości zo**stały pobite w r. 1931. Oto rekordy obecne (w** kilometrach na godzinę): motorówka — 177, motocykl — 243, automobil — 399. aueroplan 668.

Budownictwo poszczycić się może najwyższym gmachem („Empire Building“ w New Yorku; wysokość jego wynosi 380 metrów czyli 100 pięter, jest to o 80 m. więcej, niż wieża Eiffla w Paryżu), oraz największym mostem (most nad rzeką Hudson pod New Yorkiem), jest to most wiszący o jednem jedynem przęśle liczącem ok. 1 kilometr długości. czyli przeszło 2 razy tyle, co most Poniatowskiego na Wiśle pod Warszawą. Wspomnieć też warto o moście najwyższym, wznoszącym się nad przepaścistym kanjonem rzeki Colorado na wysokości 1400 metrów nad poziomem wody.

Dokonano też licznych podróży i wypraw naukowych. Na szczególną uwagę zasługują parokrotne przeloty „Zeppelina“ do Ameryki; wyprawa tegoż sterowca w okolice podbiegunowe, dokonana w stałem porozumieniu z sowiecką wyprawą łamacza lodów „Małygin“; nieudana wyprawa „podlodowa“ Wilkinsa do bieguna północnego (w „Nautilusie“), oraz wyprawa geologów niemieckich do Grenlandji. Podczas tej ostatniej, podjętej przez głośnego uczonego A. Wegenera (który zginął podczas wyprawy), stwierdzono, że grubość warstwy lodu, okrywającego Grenlandję, wynosi miejscami do 2700 metrów! Osobno wspomnieć należy o podniebnej podróży prof. Piccarda i dr. Kipfera w stratosferę. Piccard i Kipfer osiągnęli niebywałą dotychczas wysokość 16,000 metrów: celem ich wyprawy było badanie t. zw. „promieni kosmicznych“, dochodzących do nas z otchłani wszechświata.

Z badań archeologicznych interesującem jest odkrycie miejsca, w którem Noe (wedle podań babilońskich imię jego brzmiało Uta-Napistim) miał budować swą arkę: w miejscowości tej znajduje się obecnie miasto Fara, położenie o ok. 150 km. na wschód od Ur, miasta Abrahama w Mezopotamji. Dr. Huber z Berlina twierdzi na podstawie badań archeologicznych, przeprowadzonych w Egipcie, że umiano tam sporządzać piwo już na 6000 lat przed Chrystusem.

Co uchwalił zjazd sjonistów-rewizjonistów?

Rewizjoniści występują z Organizacji Sjonistycznej w Polsce. Ratyfikacja uchwał w Calais.

W dalszym przebiegu obrad konferencji sjonistów-rewizjonistów w Warszawie kontynuowano dyskusję polityczną. Podczas dyskusji wszedł na salę Wł. Żabotyński, któremu zgotowano serdeczną owację. Na życzenie Żabotyńskiego rozpoczęła się dyskusja nad uchwałami sjonistów-rewizjonistów w Calais. W dyskusji zabiera głos p. Liepmann, który sprzeciwia się zerwaniu stosunków z organizacją sjonistyczną i żąda przeprowadzenia próby do czasu zwołania XVIII Kongresu sjonistycznego. Dr. Zinemann występuje również przeciwko uchwałom w Calais i stwierdza, że jeśli uchwały te w głosowaniu przejdą to stanie się to dzięki osobistemu wpływowi Żabotyńskiego.

Następnie zabiera głos sam Żabotyński, który podkreśla, że nigdy nie zgodzi się by uchwały zapadały pod jego wpływem. Nie wierzy on w Organizację Sjonistyczną, a nikt nie może go zmusić, by zakupił szekel. Natomiast inni jak Grossmann wierzą jeszcze, że potrafią zdobyć Organizację Sjonistyczną. Obaj atoli — mówi Żabotyński — ja i Grossmann jesteśmy zwolennikami państwa żydowskiego i to nas jednoczy. **W przeciągu dwóch najbliższych lat nie będziemy** — kontynuuje Żabotyński — **prowadzili żadnej akcji przeciwko Organizacji Sjonistycznej,** a jest rzeczą możliwą, że do przyszłego Kongresu Egzekutywa sjonistyczna zmieni swoje stanowisko w sprawie ostatecznego celu sjonizmu. Wówczas ci, którzy dziś nie chcą kupować szekel staną się nabywcami szekla. Trzeba przytem wziąść pod uwagę zasadę, **że rewizjoniści pragną prowadzić samodzielną akcję polityczną.** Wobec tego nie mogą być częścią Organizacji Sjonistycznej. Nie można bowiem prowadzić odrębną akcję polityczną a przytem podpadać pod kierownictwo sjonistyczne które prowadzi również akcję polityczną. Nie jest prawdą, mówi Żabotyński, jakoby rewizjoniści jako całość wystąpili z organizacji sjonistycznej. Albowiem oficjalnie związek rewizjonistów nie został uznany przez Egzekutywę sjonistyczną jako odrębna frakcja. Uchwały w Calais nie zmieniają tedy faktycznego stanu. Co należy przeto czynić? Jeśli rewizjoniści zostaną w organizacji sjonistycznej, wówczas część która nie chce zakupić szekla, wystąpi ze związku rewizjonistycznego. Jeśli zapadnie uchwała w sprawie wystąpienia z Organizacji Sjonistycznej, wówczas ci, którzy chcą zakupywać szekel wystąpią z ruchu rewizjonistycznego. W takiej sytuacji najwłaściwsze są uchwały w Calais. Żabotyński oświadcza, że do przyszłego Kongresu Sjonistycznego ani on ani Grossmann nie będą prowadzili agitacji za lub przeciw szeklowi. Jest rzeczą możliwą, że kilka miesięcy przed Kongresem Sjonistycznym rozpocznie się agitacja za szeklem celem zdobycia organizacji sjonistycznej. Żabotyński oświadcza, że uchwały w Calais są logicznym następstwem stanowiska rewizjonistów.

Po mowie Żabotyńskiego przyjętej burzliwemi oklaskami, zabrał głos Meir Grossmann, który **wystąpił również za przyjęciem uchwał w Calais.** Po przemówieniu obydwóch przywódców rozpoczęła się dyskusja. Po dyskusji zabiera głos jeszcze raz Meir Grossmann i oświadcza, że **byłby szczęśliwy, gdyby uchwały w Calais nie istniały, albowiem droga, na która obecnie wkracza rewizjonizm jest bardzo ciężka.** Z kolei wygłosił Żabotyński referat na temat „Tocerct Haarec“.

O godzinie 2-giej w nocy zjazd sjonistów rewizjonistów przystąpił do głosowania nad wnioskami komisji parmanencyjnej. **Wniosek o ratyfikację uchwał w Calais został przyjęty olbrzymią większością głosów, bo 134 głosami** przeciwko 14 przy 12 wstrzymujących się. **Tak samo uchwalony został wniosek o wystąpieniu związku rewizjonistów z Organizacji Sjonistycznej w Polsce.** Natomiast **uchwalono stworzyć Związek krajowy sjonistów-rewizjonistów. Rewizjoniści domagają się ponadto utworzenia związku terytorjalnego (Teritorialverband), obejmującego wszystkie frakcje i federacje sjonistyczne. Pozatem przyjęto uchwały przeciw polityce Egzekutywy sjonistycznej, przeciw polityce Anglji i przeciw Centralnemu Komitetowi Organizacji Sjonistycznej w b. Kongresówce. Sprawę opracowania programu polityki krajowej sjonistów-rewizjonistów w Polsce przekazano Radzie naczelnej związku. Prezydentem ogólno-polskiego związku sjonistów rewizjonistów obrany został znany poeta hebrajski, Dr Jakób Kahan.**

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Ohydne żonobójstwo pod Warszawą

Jak już wczoraj pokrótce donieśliśmy, terenem mrożącego krew w żyłach morderstwa, stało się onegdaj około południa przedmieście stolicy Mokotów. W domu przy ul Wygoda 1. 6, od szeregu lat w jednym pokoju na parterze zamieszkiwał ...-letni piekarz Józef Jabłoński z żoną 42-letnią Marją i 11-letnią córeczką Janiną. Od dwu lat Jabłoński utracił posadę — od tej chwili datuje się gehenna nieszczęśliwej jego żony i małej córeczki. Jabłoński rozpił się, za liczne awantury karano go i przetrzymywano w komisarjatach. Upadał coraz niżej, aż dostał się w ręce kochanki wampira Złym duchem Jabłońskiego stała się 29-letnia Marja Karwatówna.

Przed rokiem Jabłoński w jednej z awantur domowych tak dotkliwie pobił żonę, iż zabrano ją do szpitala. Po odbyciu długiej kuracji wyszła kaleką — miała bezwład obu nóg. Jabłoński nie krępował się niczem W domu, w jednym pokoju, z dzieckiem, często nocował z Karwatówną.

Noc ubiegłą spędził Jabłoński na pijatyce z Karwatówną, poczem ukradłszy jakiemuś przygodnemu znajomemu 30 złotych powędrował na komisarjat. Wypuszczony rankiem z komisarjatu Jabłoński poszedł do domu. W chwilę po powrocie Jabłońskiego sąsiedzi usłyszeli rozpaczliwe krzyki z jego mieszkania: katowana przez męża Jabłońska wzywała pomocy. Jednocześnie wybiegła na korytarz mała Janinka z krzykiem:

— Tatuś zabija mamusię!

W izdebce Jabłońskich działy się tymczasem straszne rzeczy Jabłoński rzucił się na leżącą w łóżku żonę, zadusił ją powrozem, przywiązał jego koniec do łóżka, poczem zajął się zainscenizowaniem pożaru od choinki. Wylawszy nafte z bańki na podłogę, z lampki zaś na łóżko, podpalił i w płonący płyn przewrócił małe ubogie drzewka świąteczne z paru świeczkami. Na rozpaczliwe wołanie Janinki z sąsiedzi wpadli do płonącego mieszkania, zbrodniarza obezwładnili i ogień stłumili w zarodku. Sprawcę strasznego morderstwa i Karwatównę, która właśnie nadeszła, niosąc butelkę wódki — aresztowano Osadzony w areszcie Jabłoński nie zdradza skruchy, czy wyrzutów sumienia.

—oOo—

Zgon 110-letniego Żyda w Radomiu

W tych dniach zmarł w Radomiu najstarszy mieszkaniec Radomia, prawdopodobnie również jeden z najstarszych ludzi w Polsce Zalman Weisman, który miał ukończonych lat 110 Za wyjątkiem ostatnich paru dni swego życia starzec zawsze był rześki pracowity i zdrowy fizycznie i umysłowo.

Napad hitlerowców na wycieczkę Brith Trumpeldor pod Gdańskiem

Podczas wycieczki nocnej grupy Brith Trumpeldor pod Gdańskiem, wycieczkowicze zostali napadnięci przez grupę hitlerowców. Między obiema grupami wywiązała się bójka, w czasie której pobici zostali jeden hitlerowiec i jeden trumpeldorczyk, przyczem ostatni odniósł poranienie głowy

Odroczony strajk kinoteatrów warszawskich

Zarząd związku właścicieli teatrów świetlnych w Warszawie projektował początkowo zamknąć od 1 stycznia 1932 r. wszystkie kinematografy aż do czasu obniżenia przez magistrat podatku od biletów Ponieważ po odbytej w tych dniach konferencji porozumiewawczej dwustronnej w ministerstwie spraw wewnętrznych istnieje możliwość osiągnięcia porozumienia zarówno z magistratem co do wysokości opodatkowania jak i ze związkiem biur wynajmu filmów co do zredukowania wysokości dotychczasowych opłat, które to zagadnienia traktowane są obecnie łącznie. walne zgromadzenie związku właścicieli kinoteatrów zdecydowało termin 1-go stycznia przesunąć na 15 stycznia.

500 paczek żywnościowych dziennie do Rosji

Jak zwykle w porze zimowej, wzrasta znacznie liczba paczek żywnościowych, wysyłanych przez krewnych z Polski do różnych miast na obszarze Rosji sowieckiej. Z Głównego Urzędu Pocztowego w Warszawie odchodzi codziennie blisko 500 paczek przeznaczonych dla ZSRR. Rzecz charakterystyczna, że do władz administracyjnych wpływają ostatnio liczne podania o wydanie koncesji na biura przesyłania paczek do ZSRR.

Majór skazany za oszukańczą sprzedaż lasu

W sądzie wileńskim zapadł wyrok w sprawie majora 4 pułku. Szafrańskiego, oskarżonego o oszustwo przy sprzedaży lasu, który nie był jego własnością. Powództwo cywilne poszkodowani na bywszy wnieśli w wysokości 5.000 dol. Wraz z Szafrańskim na ławie oskarżonych siedziała teściowa oskarżonego Anna Zdrojewska. Przewód sądowy całkowicie potwierdził oskarżenie, w wyniku czego Szafrański został skazany na 4 lata do ...u poprawy z pozbawieniem praw stanu Powództwo cywilne zostało zasądzone. Wobec tego, że rodzina skazanego zadeklarowała natychmiast kaucję w wysokości 30 tysięcy zł, Szafrański pozostał narazie na wolnej stopie. Skazanie Szafrańskiego jak i szereg ujawnionych szczegółów w przewodzie sądowym wywołały w sferach wojskowych Wilna niezwykle zainteresowanie

Skazanie pomysłowego aferzysty

Swego czasu pojawił się w Grudziądzu niejaki Mieczysław Rodowicz niezwykle sprytny i pomysłowy aferzysta. Zapoznał się on z właścicielem realności Ertlem, przedstawił się mu jako wyższy urzędnik skarbowy i emerytowany pułkownik posiadający szeroko rozgałęzione wpływy, znajomości i stosunki. Z miejsca zaimponował on Ertlowi, który właśnie znajdował się w kłopotliwej sytuacji, albowiem wypowiedziano mu koncesję na na wyszynk napojów alkoholowych i potrzebował poparcia swej sprawy u odnośnych władz. Rodowicz zapewnił Ertla iż wypowiedzenie koncesji zostanie cofnięte, a przy tej sposobności wyłudził od niego poważniejszą sumę na podróż do Warszawy i inne koszty. związane z rzekomą interwencją u władz centralnych w sprawie wymienionej koncesji. Po powrocie z Warszawy do Grudziądza Rodowicz począł grać na zwłokę i pod różnemi pretekstami wyłudził od swego naiwnego klijenta około 60 tysięcy złotych Ertel wciąż oczekiwał z dnia na dzień obiecanego cofnięcia wypowiedzenia koncesji, gdy wreszcie cierpliwość jego wyczerpała się, skierował sprawę do prokuratora. W rezultacie tej skargi Rodowicz został aresztowany i skazany na 2 lata więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich.

Kasjer — defraudant

Onegdaj wykryto w grudziądzkim oddziale gdańskiego banku „Danziger Privatactien Bank" wielką defraudację, dokonaną przez kasjera tegoż banku Schultza. Przed dwoma tygodniami Schultz otrzymał urlop i rzekomo wyjechał. Po upływie terminu jego urlopu nie powrócił, wobec czego przystąpiono do zbadania ksiąg i rewizji kasy. Rewizja dała nadspodziewane wyniki. Na razie stwierdzono, że Schultz zdefraudował 20.000 zł Suma ta nie jest jeszcze definitywnie ustalona. Dalsze śledztwo w toku.

Ksiądz przetrzymywał ofiary na pogorzelców

Przed Sądem Okręgowym w Łomży odbyła się rozprawa karna przeciw redaktorowi tygodnika „Przegląd Łomżyński" Piotrowskiemu, oskarżonemu przez ks. Ramotowskiego, proboszcza parafji Zawady o zniesławienie drukiem. Przewód sądowy ustalił słuszność zarzutów, postawionych ks. Ramotowskiemu przez „Przegląd Łomżyński", o przetrzymanie darów, zebranych dla pogorzelców, wobec czego sąd wydał wyrok uniewinniający red. Piotrowskiego, a skazujący ks. Ramotowskiego na poniesienie kosztów rozprawy sądowej.

Krewki ojczym

Z Tarnowa donoszą:

Wczoraj został aresztowany w Komorowicach pod Tarnowem Jan Żółty (lat 39), który w czasie sprzeczki ze swym pasierbem Władysławem Radzikiem (lat 20) zadał mu kilka ran nożem. Radzika odwieziono w ciężkim stanie do szpitala, Żółtego zaś odstawiono do więzień sądowych.

WESOŁY KĄCIK

RÓŻNICE.

Janek dostał od matki w skórę. Matka mówi:

— Ukarałam cię wbrew woli, mnie boli to więcej, niż ciebie.

— Tak, płacze Janek, ale ciebie boli inne miejsce.

(Punch)

PANIKA.

Podczas przedstawienia niezwykle nudnej i słabej sztuki rozpoczyna się ucieczka gremjalna widzów przy końcu drugiego aktu. Wtem wstaje jakiś jegomość i woła na cały sala:

— Spokój! Najpierw kobiety i dzieci!

(Le Rire).

LISTY Z KRAJU

Z RZESZOWA

Zjazd okręgowy „Hanoar Haiwri". — Ze Stow. „Jad Charucim". — Z żyd. Tow. szkoły ludowej i średniej. — Z Tow. opieki nad sierotami. — Ze sceny.

Onegdaj odbył się w naszem mieście zjazd okręgowy Org. „Hanoar Haiwri" (galil rzeszowsko-dębicki), w obecności delegatów Rady Naczelnej pp. Gottlieba i Rosenblatta ze Lwowa i 80 delegatów okolicznych miast i miasteczek. Po otwarciu zjazdu przez kierownika okręgu p. Sandhausa, witali zjazd pp. Dr. Wang (Komitet lokalny Org. Sjon.), Kohanowa („Wizo") i Reiber (Ż. F. N.). Następnie wygłosili referaty pp. Gottlieb ze Lwowa (Obecna sytuacja w sjonjźmie i zadania ruchu Hanoar Haiwri), Hecke z Dębicy (Problem gdudu alef t. zw. starszej warstwy), Rosenblatt ze Lwowa (Chalucijut w Org Hanoar Haiwri) i Sandhaus (Program pracy w sezonie zimowym), poczem rozwinęła się dłuższa i na wysokim poziomie stojąca dyskusja. Wkońcu uchwalono między innemi rezolucje: protestującą przeciw ograniczeniu „alijah" i proklamującą wydatną pracę w akcji jubileuszowej Ż. F. N., jakoteż przesłano serdeczne pozdrowienia kibucowi Hanoar Haiwri w Erec. W podniosłym nastroju zamknięto zjazd. W tym samym dniu odbyło się też posiedzenie kierowników poszczególnych gniazd okręgu.

Tutejsze Towarzystwo żydowskich rękodzielników zakupiło przed kilku laty parcelę budowlana, na której ma zamiar wybudować dom dla swych celów zawodowych i kulturalnych (założenie szkoły zawodowej), a onegdaj objęło Towarzystwo ową parcelę w posiadanie. Z tej okazji odbyło się uroczyste zebranie członków Tow. Jad Charucim", na którem między innemi przewodniczący p. Emanuel Wind omówił dalsze plany Towarzystwa, związane z zakupnem i objęciem w posiadanie placu, przeznaczonego na budowę własnego budynku. Na tem zebraniu był też obecny przebywający przypadkowo w Rzeszowie (z okazji jubileuszu Chibat Cion i Ż. F. N.) Dr. M. Geger ze Lwowa, którego członkowie Stow Jad Charucim serdecznie przyjęli. Przemówienie okolicznościowe przez Dra Geyera wygłoszone wywołało wielkie zadowolenie u licznie zebranych żydowskich rękodzielników.

Jak w latach ubiegłych, tak i w bieżącym roku przed rozpoczęciem zimowych feryj odbyło się staraniem grona nauczycielskiego i wydziału żydowskiej szkoły ludowej i gimnazjum, przedstawienie dziatwy szkolnej, które wywołało zachwyt u licznie zebranych rodziców i publiczności. Na sympatyczny program złożyły się: rozmowy i śpiewy dzieci I., II. i III. klasy szkoły ludowej na tle zimy, taniec solowy „Motyl", wykonany przez uczenicę I. klasy gimn. Alę Frühling, deklamacje hebrajskie wierszy p. t. „Arcejnu" (ucz. I. kl. ludowej Hofstädter) i p. t. „Igeret ktana" (ucz. III. kl. ludowej Fliegelmanówna), żywy obraz „Wiatrak" wykonany przez dziatwę przedszkola i I. kl. szkoły ludowej, pantomina „Kucharz", wykonana przez uczniów Korna, Leitnera i Lufta, duet taneczny „Gawot" przez ucz. I. kl. gimn. Frühlinżankę i Johannesównę i inscenizacja propagandowa na rzecz Ż. F. N. p. t. „Błękitny Królewicz" wykonana przez dziatwę szkolną II. klasy ludowej i I. kl. gimn.

Z okazji 15-lecia istnienia tutejszego Towarzystwa opieki nad sierotami żydowskiemi odbyło się przedstawienie. w którem czynny udział wzięły sieroty pod reżyserją i kierownictwem p. Schindlerówny. — Program, składający się ze śpiewów, ćwiczeń gimnastycznych, deklamacyj, tańców i jednoaktowej komedji, wykonanych wyłącznie przez sieroty, udał się nadzwyczajnie. Czysty dochód wpłynął do kasy Zakładu Sierót żydowskich. (Rad.).

ZE SZCZUCINA KOŁO TARNOWA.

Staraniem Stow. Tarbut i Org. Sjonistycznej odbyło się u nas w sali Kasy Stefczyka przedstawienie sztuki „Reb Herszele Mejiches". Amatorzy wywiązali się ze swego zadania doskonale, zwłaszcza pp. Mansdorfówna, Pola Kampfówna, Prawówna, Leon Praw, Leon Silber i Reich. Reżyserował p. Mojżesz Fallek. Dochód przeznaczono na rzecz biblioteki Ż. F. N. Fakt, że Kasa Stefczyka udzieliła swej sali, czego dawniej osiągnąć nie mogliśmy, dowodzi, że basla endeckich studentów nie trafiają do przekonania rozsądnej części ludności chrześcijańskiej naszego miasteczka. — W pracy kulturalnej i sjonistycznej nastąpiła u nas ostatnio znaczna poprawa, co zawdzięczyć należy inicjatywie i pracy prezesa naszej organizacji miejscowej, p. Dra H. Froma.

KRONIKA

Wschód słońca 7 m. 45

Grudzień
31
Czwartek
21 Tebet 5692

Zachód słońca 15 m. 33

Co przyniesie nam rok 1932?

W jutrzejszym numerze naszego pisma zamieścimy m. in. głosy wybitnych polityków europejskich na temat horoskopów nadchodzącego roku. W ankiecie tej zabierają głos lord Robert Cecil, Edward Herriot, baron Reinhaben, prof. Quidde, sir Josiah Stamp, gubernator Banku Anglji, i Paweł Boncour.

Zamieścimy również w jutrzejszym numerze interesujący szkic naszego sprawozdawcy sejmowego B. Singera, pt. „Kobiety w Sejmie"

Możemy przy tej sposobności podzielić się z naszymi Czytelnikami miłą wiadomością, iż w naszym odcinku rozpoczniemy w przyszłym tygodniu druk dopieroco wydanej wspaniałej powieści jednego z najświetniejszych pisarzy współczesnych FRANCISZKA WERFLA, noszącej w oryginale tytuł „Die Geschwister von Neapel", w polskim przekładzie Leona Templera

Delegacja żydowskich akademików z Krakowa w Ministerstwie Oświaty

W Ministerstwie Oświaty interweniowała ostatnio delegacja Żydowskiego Stowarzyszenia Samopomocowego „Ognisko" w Krakowie w sprawie przydziału funduszów na dalszą rozbudowę Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie. W Ministerstwie obiecano delegacji w miarę możności przychylnie ustosunkować się do poruszonych spraw po porozumieniu się Ministerstwa z Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego.

—oSo—

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK**: Rynek A—B 45, ul. Łobzowska 6, Grzegórzecka 9, Długa 4, Krakowska 19 i Rynek podgórski 9.

— **ZGON BŁP. MOJŻESZA JAKÓBA**. Wczoraj zmarł w 75 roku życia znany w Krakowie b. nauczyciel religji żydowskiej i autor licznych publikacyj z dziedziny judaistyki błp. Mojżesz Jakób. Zmarły odznaczał się niezwykłą pracowitością i gorliwością w dziedzinie swoich studjów naukowych. Znanym i poza Krakowem ich owocem jest wykonany przez błp. Jakóba w plastyce wielki model Świątyni herodjańskiej, zakupiony przez kahał krakowski. Przez jakiś czas był błp Jakób również kierownikiem teatru żydowskiego w Krakowie. Był to wogóle człowiek o wielkiej aktywności i ruchliwości umysłowej. W ostatnich miesiącach swego życia, zupełnie już osłabiony i ledwie mogący się poruszać, napisał i wydał swą autobiografję. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dziś we czwartek o g. 2 popoł. z domu żałoby przy ul. Zielonej 23.

— **FIVE O'CLOCK SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH** w restauracji „Pavillon" (plac Szczepański 3). odbędzie się w niedzielę 3 stycznia o godz. 4'30 popołudniu pod hasłem otwarcia sezonu karnawałowego i wyboru najpiękniejszej uczestniczki zabawy, która będzie sfotografowana a fotografja jej będzie reprodukowana w „Światowidzie". Przygrywa do tańca świetny jazband pod batutą p. Pewznera. Ceny biletów wstępu 1.50 i 1 zł dla oficerów i młodzieży akademickiej.

— **UROCZYSTA AKADEMJA** urządzona ostatnio staraniem krak. Tow. esperanckiego w sali Muzeum Przemysłowego w Krakowie, wypadła niezwykle okazale. W sali wypełnionej publicznością zagaił zebranie nestor polskich esperantystów prof. Odo Bujwid, po nim zaś o szczegółach zadaniach i idei ruchu esperanckiego mówili inż. Tor i inż. Kostecki, którzy w sposób barwny nakreślili dzieje ruchu esperanckiego w Krakowie — Nastąpiła część artystyczna wieczoru, na którą złożyły się: piękna deklamacja p. Rubinsteinówny „Prego" Zamenhofa, prolog pióra p. Szczepańskiej, w którym autorka z pp. Kostecką, Kondratowiczówną i Ortsmannem przedstawili walkę między Pokojem, Światem, Miłością i Esperantem, zakończoną zwycięstwem Esperanta, dalej recytacje udanych tłumaczeń z Mickiewicza i Rodziewiczó-wej p. Barbaszewskiej i t.d. Współudział w wieczorze wzięła też znana pianistka p. Dorota Steinowa, która w wykonanych utworach Chopina wykazała znaczną technikę i niezwykłe walory artystyczne. Hymnem Esperanta zakończyła się uroczystość 25-lecia Tow. Esperanto w Krakowie.

— **WIELKA WYSTAWA „SZTUKI"** trwająca już od tygodnia w Pałacu Sztuki przy pl. Szczepańskim, cieszy się wyjątkowem powodzeniem. Wystawa trwać będzie tylko do 14 stycznia, a 17-go nastąpi otwarcie nowej ekspozycji.

Akcje Tow. Sztuk Pięknych na rok 1932 można codziennie nabywać od 10 rano do 3 popoł. w kasie Tow. Kraków pl. Szczepański 4. Premje na rok 1931 wydawane będą bezpłatnie w lutym.

— **PRZEDŁUŻENIE SPRZEDAŻY TERMOMETRÓW Z PODWÓJNĄ SKALĄ.** Od dnia 1 stycznia 1932 r. miał wejść w życie zakaz sprzedaży termometrów, które obok skali legalnej (Celsjusza) posiadają skalę Reaumura. Min. Przemysłu i Handlu rozporządzeniem z dn. 21 grudnia br. zezwoliło, aby pozostałe na składzie u sprzedawców termometry, które obok skali Celsjusza posiadają inną skalę, zostały do dnia 15 stycznia r. p. zgłoszone do miejscowych urzędów miar do oplombowania, które będzie wykonane bezpłatnie, poczem będą one mogły pozostać w sprzedaży jeszcze przez rok, tj. do dnia 31 grudnia 1932 r. Termometry z nielegalną skalą, wbudowane do innych przyrządów, mogą pozostać w sprzedaży do tegoż terminu bez obowiązku oplombowania ich przez urząd miar.

— **W SPRAWIE ZWALCZANIA ZARAŹLIWYCH CHORÓB DROBIU.** Magistrat zawiadamia że w każdym wypadku wystąpienia u drobiu objawów lub zmian wzbudzających podejrzenie o cholerę drobiu lub pomór kur, winien posiadacz zgłosić zaraz do Magistratu (Oddział weterynaryjny, Poselska 10, Komisarjat Obwodowy), gdzie otrzyma pouczenia i wskazówki do szybkiego stłumienia zarazy. W celu zapobiegania powstawania najczęstszej zarazy drobiu tj. tzw. cholery drobiu, stosowane są bardzo skuteczne szczepienia uodporniające drób na przeciąg kilku miesięcy, zaś w chwili wybuchu zarazy lub przed ekspontem również szczepienia lecznicze czy też ochronne, które w każdym wypadku przeprowadzać mają tylko lekarze weterynaryjni.

— **NIEUCZCIWY INKASENT.** Turek Leopold, kupiec, zam. Jagiellońska 9, zgłosił do policji, że w ciągu bieżącego roku inkasent jego Józef Reich, zam. Bożego Ciała 51, zainkasował od dłużników 285 zł., którą to kwotę sprzeniewierzył.

— **LEPSZY „KLIENT".** Nieznany osobnik skradł, w czasie oglądania towarów w sklepie K. Teiteltafta, przy ul. Bożego Ciała 17, sztukę jedwabiu wartości 400 zł.

— **DALI SIĘ NABRAĆ.** Do Michała Książka, robotnika, zam. w Mydlnikach przystąpił nieznany osobnik, który pod pozorem wyszukania mu pracy wyłudził od niego 26 zł. Roch Poniewiera, zam. w Narowicach k. Wielunia, powierzył nieznanemu osobnikowi w poczekalni na dworcu krakowskim. walizkę z garderobą wartości 100 zł., z którą tenże się ulotnił.

— **NOWI GOŚCIE „POD TELEGRAFEM".** W ciągu dnia wczorajszego aresztowano: Markowskiego Feliksa, zam. Gęsia 8 za zdemolowanie urządzenia w mieszkaniu swej separowanej żony Janiny oraz za niebezpieczne pogróżki. Marka Józefa (lat 32), robotnika, zam. Gromadzka 10. Zacharę Władysława (lat 30), zam. Wiejska 1, robotnika, za kradzież garderoby męskiej wartości 100 zł. z niezamkniętego mieszkania na szkodę Kukli Jana zam. Płaszowska l. 114. Płonkę Aleksandra (lat 20), pomocnika krawieckiego, zam. Kurniki 6, za współudział w kradzieży roweru, wartości 250 zł. Rutmana Lejzora (lat 26) handlarza owoców, zam. Poczajowie na Wołyniu za oszustwo w wysokości 1000 zł. na szkodę Silbersteina Michała, kupca, zam. Bożego Ciała 20, którą to kwotę pobrał jako zadatek na dostawę większej ilości jabłek. Ponadto za szereg drobnych przestępstw przytrzymano 16 osób.

—oSo—

—oSo—

— **NA FUNDUSZ IM. BŁP. MARJI FRAENKLOWEJ DLA KOLONJI RABCZAŃSKIEJ** złożyli: WP. inżynierowa Helena Eislerowa zł 10, WP. drowa Janina Piseková zł 10, WP. dyrekt Zofja Ratzowa zł 15, WP. dr Józef Fussmann zł 25.

We wczorajszym wykazie wskutek pomyłki zecerskiej zniekształcono nazwisko inż. I. Tislowitza ofiarodawcy zł 100.—. 2485x

Zawiadomienie

Gmina Wyznaniowa Żydowska w Podgórzu zawiadamia, że projekt budżetu oraz lista składek podatku wyznaniowego na rok 1932 wyłożone zostaną do wglądu publicznego od dnia 1 do dnia 8 stycznia 1932 r. włącznie od godziny 3—5-tej popołudniu.

Kraków, dn. 30. XII. 1931 r.

Przewodniczący Zarządu
2445x Dr. Edward Ferber

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

DZIŚ WIECZÓR

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś wielka rewja na którą złożą się piękne, wesołe pieśni, taniec i humorem tryskające monologi. Zainteresowanie rewją w teatrze żydowskim ogromne. Dziś odbędą się dwa przedstawienia o godzinie 8 i 19'45 wiecz. Przedsprzedaż biletów u firmy Fischhab, Grodzka 46, a od 6-tej wieczorem przy kasie teatru.

— **SYLWESTROWA PREMJERA W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj występuje teatr im. J. Słowackiego z premjerą lekkiej komedji angielskiej M. Lucy pt. „Dziewczyna i hipopotam" mająca poza sobą ogromne sukcesy w Londynie i w innych miastach angielskich. „Dziewczyna i hipopotam" grana będzie także jutro i przez następne dni codziennie. Jutro popołudniu po cenach zniżonych przedstawienie dla dzieci, bajeczki w opracowaniu J. Wiśniowskiego „Odnalezione serce", tak gorąco przyjmowanej zawsze przez małoletnich widzów.

— **NOC SYLWESTROWA W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO.** Niezrównani artyści warszawscy, a to: **Zula Pogorzelska, Irena Carnero, Kazimierz Krukowski, Konrad Tom oraz Rewellersi „Bagatela"** będą bawili publiczność krakowską swoim humorem i piosenką dziś we czwartek 31 bm. w teatrze im. J. Słowackiego o godzinie 11'30 w nocy.

— **SYLWESTER W „BAGATELI".** Najweselej najmilej i najtaniej spędzić można Sylwestra w teatrze „Bagatela", gdzie o godz. 11 wiecz. znani artyści Leon Wyrwicz, Irena Sobołtówna i Eugenjusz Wojnar w wieczorze humoru i tańca dadzą publiczności najlepszą rozrywkę.

— **NAJWESELSZY SYLWESTER W STARYM TEATRZE.** Znakomici artyści warszawscy, główne asy teatru warszawskiego „Banda", a to: **Zula Pogorzelska, Irena Carnero, Kazimierz Krukowski i Konrad Tom**, wystąpią dziś we czwartek 31 bm. o godz. 7-mej, 9'15 wieczór i o godz. 11'30 w nocy w Starym Teatrze z wesołym programem pełnym humoru, groteski i werwy. W wieczorach tych wystąpi również świetny zespół **Rewellersów „Bagatela"** i wykona szereg tang i foxtrotów. Program wieczorów sylwestrowych powtórzą w **Nowy Rok tj. 1 stycznia 1932** Zula Pogorzelska, Kazimierz Krukowski i Konrad Tom.

— **„WESOŁY ŚWIERSZCZ"**, który rozbił swe namioty w zacisznej, miłej sali **BOLOŃSKIEGO**, prezentuje dziś we czwartek oraz dni następnych o godz. 7 i 9 wieczór swój pierwszy program pt. **„PARADA KRAKOWSKA"**, pióra Alwina Wł. Krupskiego i Oseta. Program o wybitnie lokalnym charakterze składa się prawie w całości z piosenek i skeczów humorystycznych oraz szereg aktualij. — Bilety w cenie od zł 1.50—4.50 już do nabycia u Bolońskiego.

— **BOLOŃSKI — „WESOŁY ŚWIERSZCZ" — HAWEŁKA**, urządzają zjednoczonemi siłami zabawę sylwestrową w połączonych salach **BOLOŃSKIEGO I HAWEŁKI.** W sali koncertowej specjalny program sylwestrowy **„WESOŁEGO ŚWIERSZCZA"** — 2 orkiestry jazzowe. Atrakcje i niespodzianki. Wstęp zł 4 od osoby. **Początek o godz. 11'30 wiecz.** Stoliki zamawiać można u Bolońskiego lub Hawełki.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek o 8 wiecz.: „Dziewczyna i hipopotam" (premjera).

TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL. BOCHEŃSKIEJ

Czwartek o 8 i 10'45 „Wielka rewja Sylwestrowa".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Światła wielkiego miasta" (Charlie Chaplin).
ADRIA: „Pat i Patachon jako strzelcy".
BAGATELA: „Ben Hur" (Ramon Novarro).
SZTUKA: „Tragedja amerykańska" (Sylwja Sydney i Filip Holmes).
MUZEUM: (w piątek, sobotę i niedzielę) „Robinzon Kruzoe". Ponadto komedja.
SŁOŃCE: „Hrabina Paryża i apasz" (Mia May, Emil Jannings. Wł. Gajdarow)
UCIECHA: „Dixiana"
WANDA: „Ben Hur" (Ramon Novarro).
WARSZAWA: „Czterech djabłów".

Przygoda paryskiej artystki operetkowej

W jaki sposób można otrzymać rolę filmową, chociaż we filmie się nie występuje...

Ciekawą przygodę miała onegdaj znana artystka operetkowa w Paryżu, pani Liliana Baron. Pewnego wieczora weszła do kina, w którem wyświetlano jakiś dość marny obraz. Bohaterem był jakiś starszy notarjusz, który uprowadził z pensji młodą jakąś dziewczynę. Oboje znajdują się w kancelarji notajrusza, który z aktów jakichś wyciąga fotografję, i pokazuje ją dziewczynie. „Oto twoja matka“ — odzywa się notarjusz. Potem na filmie widzimy powiększoną fotografję. Pani Baron krzyknęła z przerażenia, gdyż ujrzała siebie na tej fotografji.

„Przypatrz się dobrze, wszak to twoja matka“ — odezwał się znowu notarjusz, który schowawszy potem fotografję, dodał: „Dzięki Bogu, od pięciu lat już nie żyje!“ Pani Baron zemdlała przy tych słowach, a gdy przyszła do siebie, czekała z napięciem, czy autor scenarjusza pozwoli jej w jakikolwiek sposób zmartwychwstać. Autor nie okazał się jednak dla niej wspaniałomyślnym i bezapelacyjnie skazał ją na śmierć.

Pani Baron z trudem opanowała się, by nie zawołać: „Nie jestem wcale wyrodną matką, która wyrzekła się swego dziecka, bo wogóle dziecka nie miałam. Nie umarłam też wcale, przeciwnie, cieszę się najlepszem zdrowiem“. Udała się natomiast do adwokata i wdrożyła skargę przeciwko wytwórni, która ten obraz opracowała. Okazało się, że reżyser obrazu widział fotografję pani Baron w oknie wystawowem jakiegoś fotografa i nie namyślając się dłużo, kupił ją sobie, a następnie uczynił z niej matkę bohaterki obrazu.

Nr. 2344

Tragedja człowieka bez nazwiska

W paryskiem więzieniu śledczem pozostaje od dłuższego czasu człowiek, który nazywa się „Nr. 2344.“ Człowiek ten nie ma bowiem ani imienia ani nazwiska. Nie jest to dżentelmen-włamywacz, który co pewien czas zmienia swoje imię i nazwisko, ale jest to naprawdę człowiek, który byłby szczęśliwy, gdyby się mógł dowiedzieć, jak się nazywa. Żadnej nie ulega wątpliwości, że się urodził, ale faktu jego narodzin nie zarejestrowano nigdzie we Francji. Przez pewien czas nazywał się Mateusz Castelli, bo jego ojciec miał się nazywać Castelli. Gdy Mateusz Castelli przyszedł na świat, ojciec jego służył przy wojsku w Lyonie. Matka miała inne kłopoty i zapomniała zgłosić urodziny syna. W ten sposób zaczęła się tragedja człowieka bez nazwiska. Nie chciano go przyjąć do żadnej szkoły, bo nie mógł przedłożyć metryki urodzin. W 20-tym roku życia zgłosił się w Lyonie do asenterunku ale komisja poborowa nie chciała go przyjąć, ponieważ nie miał żadnych dokumentów. Udał się więc do miejscowości Pietra Di Verde na Korsyce, gdzie przyszedł na świat i błagał burmistrza o wydanie mu metryki urodzin. Burmistrz prośbie tej odmówił, ponieważ nie znalazł w księdze ludności ani śladu jego urodzin. Nieszczęśliwy człowiek wrócił do Lyonu i udał się do adwokata z prośbą o pomoc. Ten wniósł podanie do sądu z prośbą o dodatkowe wpisanie Castelliego do ksiąg ludności gminy Pietra Di Verde. W trakcie załatwiania tej prośby przesłuchano jego ojca, który atoli wyparł się swego syna, wobec czego prośbie nie można było zadośćuczynić. W międzyczasie otrzymał Castelli w Paryżu dobrą posadę w jednym z większych magazynów i chciał się ożenić z córką pewnego kupca. Nie mógł atoli zawrzeć małżeństwa, ponieważ nie miał żadnych dokumentów. Zrozpaczony człowiek wpadł na dziki nie co pomysł, by popełnić czyn karygodny i w ten sposób zmusić sąd do stwierdzenia, jak się właściwie nazywa. Wszedł więc do sklepu z krawatami i popełnił kradzież. Przyłapano go na gorącym uczynku i aresztowano. Teraz śledzi w paryskiej policji śledczej i czeka rezultatów swego czynu.

Dwa zamachy kolejowe pod Ołomuńcem

Praga 30. 12. PAT. Koło Ołomuńca miały wczoraj miejsce **dwa zamachy na pociągi pośpieszne**. Niewyśledzeni dotychczas sprawcy ułożyli w obydwu wypadkach na torze **duży stos kamieni**. Zamachy te nie udały się jedynie dzięki przytomności umysłu maszynistów. Zachodzi podejrzenie, że sprawcami są komuniści bezrobotni, którzy w ten sposób mszczą się za niedopuszczenie ich na główny dworzec w Ołomuńcu w czasie ostatnich demonstracyj. Zaznaczyć należy, że minister kolei, który przed kilku dniami miał wyjechać na uroczystości otwarcia nowej linji kolejowej na Słowaczyźnie wstrzymał swój wyjazd **z powodu otrzymania anonimu, ostrzegającego, że na pociąg przygotowany jest zamach.**

Ohydne morderstwo rabunkowe pod Bydgoszczą

Bydgoszcz. 30. 12. PAT. Dziś rano zamieszkały w Ossowej Górze pod Bydgoszczą 85-letni rolnik, Wilhelm Lietzmann i 83-letnia jego żona Henrietta padli ofiarą ohydnego morderstwa. Niepochwyceni dotąd bandyci korzystając z chwilowej nieobecności w mieszkaniu Lietzmannowej, która wyszła do obory, wdarli się do wnętrza chaty i **silnemi uderzeniami siekiery w głowę pozbawili życia śpiącego staruszka.** Gdy po chwili Liezmanowa powróciła, mordercy zarzucili staruszce chustkę na głowę i **kilku uderzeniami siekiery zwalili ją z nóg**, poczem zaczęli plądrować mieszkanie, szukając pieniędzy. Morderstwo zauważył w dwie godziny później mleczarz, który zgłaszał się codziennie do Lietzmanów po mleko. Staruszkę dającą słabe oznaki życia przewieziono do szpitala, **gdzie walczy ze śmiercią. Władze prowadzą energiczne śledztwo, jednak dotychczas bez rezultatu.**

Komisarzom kręgowym w Palestynie przyznano kompetencje sądów

Jerozolima, 30. 12. ŻAT. **Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie nadające komisarzom okręgowym kompetencje sądowe. Będą oni mieli moc orzekania w spornych sprawach rolnych, które grożą zakłóceniem spokoju publicznego.**

Przejazd min. Yoshizawy przez Warszawę

Warszawa. 30. 12. PAT. Dzisiaj rano w drodze z Paryża do Tokjo przejechał przez Warszawę nowomianowany minister spraw zagranicznych Japonji Yoshizawa wraz z rodziną. Na dworcu głównym powitał ministra Yoshizawę, bawiący chwilowo w Warszawie poseł Rzplitej Polskiej w Moskwie min. Patek oraz w imieniu ministra spraw zagranicznych dyrektor gabinetu ministra Szumlakowski. Na dworcu obecny był poseł japoński w Warszawie Kawai z członkami poselstwa. Ministrowi Yoshizawie, któremu rząd polski ofiarował wagon salonowy, towarzyszy w podróży przez terytorjum Polski radca ministerstwa spraw zagranicznych Kałuski.

Pogoda w Zakopanem

Zakopane 30. 12. PAT. Już drugi dzień przy zachmurzeniu i lekkim mrozie sypie gęsty śnieg, który poprawia bardzo skutecznie warunki terenowe. Ruch przyjezdnych w dalszym ciągu bardzo ożywiony. Dotychczasowe pobieżne obliczenia wykazują, żew samym okresie świątecznym w tym roku przybyło o 35 proc. osób więcej niż w tym samym okresie roku przeszłego. —

Akcja komunistyczna na Śląsku niemieckim

Wrocław 30. 12. (R) Policja polityczna aresztowała w Bytomiu, Zabrzu i Rokitnicach 12 komunistów stojących pod zarzutem przygotowania zdrady stanu. Rewizja dokonana w mieszkaniach aresztowanych wykazała, że należeli oni do zakazanej organizacji „czerwonego frontu“ organizując na Górnym Śląsku tajne bojówki komunistyczne dla ściśle określonego celu. Chodziło o zorganizowanie kadr bojowych d wystąpienia zbrojnego w odpowiedniej chwili przeciw władzy.

Zaprzeczenie pogłosek o Cziczerinie

Berlin. 30. 12. PAT. Biuro Wolffa komunikuje: W kilku dziennikach została powtórzona fantastyczna pogłoska z Moskwy o byłym komisarzu spraw zagranicznych Cziczerinie. Jesteśmy upoważnieni ze strony sowieckiej do stwierdzenia, że pogłoski te pozbawione są wszelkich podstaw P. Cziczerin otrzymuje normalną pensję urzędniczą i żyje w warunkach wystarczających zupełnie na utrzymanie

Dwie poważne katastrofy

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Medjolan 30. 12 (R) W Cornigliano w Alpach Liguryjskich zawalił się nowy, niewykończony jeszcze budynek 6-piętrowy, przysypując 10 robotników. **Sześciu robotników wydobyto z pod gruzów już nieżywych a poza tem 4 rannych, w tem 3 ciężko.** Przedsiębiorca budowlany został aresztowany.

Berlin. 30. 12. PAT. Na szosie pod Berlinem wydarzyła się dziś wielka katastrofa automobilowa. Samochód ciężarowy, wiozący **40 kilku robotników nagle zarzucił i wpadł na drzewo. 14 osób doznało ciężkich poranień. Kilka ofiar wypadku walczy ze śmiercią.**

—oso—

185 małżeństw unieważnionych w Mor. Ostrawie

Morawska Ostrawa. 30. 12. PAT. Tutejszy sąd okręgowy unieważnił 185 małżeństw, zawartych wobec duchownego kościoła czechosłowackiego w Kończyczkach koło Ostrawy. Duchowny ten, jak się okazało, nie posiadał ustawowo wymaganych kwalifikacyj do sprawowania tego urzędu. Dotknięte orzeczeniem powyższem osoby, a zwłaszcza wdowy, pobierające emerytury i renty po swych mężach, oczekują z napięciem decyzji co do skutków prawnych, zawartych przez siebie małżeństw.

Komunikat rumuński o rokowaniach z sowietami

Bukareszt 30. 12. PAT. Ukazał się dziś następujący oficjalny komunikat ministerstwa spr. zagranicznych: W związku z projektem francusko- sowieckiego paktu o nieagresji dyskutowany jest obecnie **między Polską a Sowietami podobny projekt.** Jako naturalną konsekwencję tych pertraktacyj rządy rumuński i sowiecki badają obecnie możliwość nawiązania kontaktu dla wszczęcia pertraktacyj, zmierzających do **równorzędnego zawarcia podobnego projektu.** —

WAŻNE DLA PRACODAWCÓW, OBOWIĄZANYCH DO POTRĄCANIA PODATKU DOCHODOWEGO SWYM PRACOWNIKOM. W związku z art 2 punktu 4 ustawy z dnia 22 października 1931 o kryzysowym dodatku do państwowego podatku dochodowego Dz. U. R. P. nr. 99, poz. 760, wyjaśnić należy, że od uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę, przypadających za miesiąc styczeń 1932 r., należy potrącić dodatek do państwowego podatku dochodowego, według art. 2 punkt 1 wyżej powołanej ustawy, również **w tym wypadku, gdy wypłata nastąpi przed 1 stycznia 1932 r., pozatem wszelkie zaległe wynagrodzenia za lata ubiegłe 1931 r. włącznie, o ile zostaną wypłacone w czasie od stycznia 1932 r. począwszy podlegają też powyższemu dodatkowi.**

Które towary objęte są zakazem przywozu?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 30. 12. Sin. Ogłoszone rozporządzenie o zakazie przywozu i stawkach celnych na pewne towary zawiera przedewszystkiem

listę towarów objętych zakazem przywozu

Towary te są następujące: zboże w ziarnie i strączkowe, mąka, kasza, słód, kukurudza, krochmal jabłka owoce i jagody; wyroby cukiernicze, chmiel, arak, rum, śliwowicę, koniak i różne wódki; ryby i kawior z wyjątkiem śledzi, żużle i jelita, wyroby kaletnicze i galanteryjne, obuwie skórzane, lustra, kalosze; oleje roślinne, aluminium, miedź, nikiel, kable, kosy i sierpy; łopaty i widły, dźwigi, pompy oprócz elektropomp, obrabiarki, akumulatory, maszyny elektryczne, masa papierowa, tektura i papier, przędza, wełna przędzona; tkaniny wełniane, wyroby dziane, plecione i szmuklerskie, bielizna, odzież itd.

Przywóz tych towarów dozwolony będzie jedynie na podstawie —

specjalnego pozwolenia, udzielonego przez ministerstwo handlu i przemysłu,

które z racji gospodarczej lub z uwagi na obowiązujące polskie traktaty handlowe przyznawać będzie prawo wwozu poszczególnych partyj towarów. Wwożone za tem zezwoleniem

towary clone będą według podwyższonej taryfy celnej. —

Zwyżki celne stosowane będą do wszystkich towarów za wyjątkiem tych które są zafiksowane w specjalnych stawkach celnych i układach handlowych.

Pozatem wydane jeszcze zostało rozporządzenie o ulgach celnych, które wprowadza szereg ulg na towary niewytwarzane w Polsce.

— **Zwrot ceł** —

będzie dokonywany na podstawie kwitów wywozowych w urzędach celnych, między innemi w Krakowie, Bielsku, Cieszynie, Katowicach i Mysłowicach.

Reglementacja przywozu została uzasadniona importem różnych towarów zbędnych m. in. stwierdzono, że w ciągu 11 miesięcy b. r. wprowadziliśmy z objętych zakazem towarów kaszy owsianej za 398.000 zł., cebuli za 1,424000 zł., pomidorów za 375.000, ogórków za 205.000 zł., jabłek za 5960 itd.

Turniej hokejowy w Katowicach

(Korespondencja własna)

Katowice, 30 grudnia

Po rewelacyjnych występach Kanadyjczyków w Katowicach, górnośląski świat sportowy stoi obecnie pod znakiem międzynarodowych zawodów hokejowych, które z powodu odwilży zostały w ostatniej chwili odwołane z Krynicy i przeniesione do Katowic.

Zawody odbędą się 31 bm., 1 i 2 stycznia. Zapowiedziany jest udział Kanady, mistrza Europy — Austrji oraz silnej drużyny niemieckiej „Brandenburg“.

Zawody zapowiadają się b interesująco. Po ostatniem spotkaniu Polski z Kanadą, które skończyło się nieznaczną przegraną 1:0, należy się spodziewać odegrania poważnej roli Polski w tych spotkaniach. Dodać jeszcze należy, iż Polska wystąpi na tych meczach po raz pierwszy w tym roku w wzmocnionym składzie z Kowalskim, Maurerem i Szejnachem.

Austrja wystąpi w swym. najsilniejszym składzie: Weissem w bramce, Fiaitenbergiem i Dietrichsteinem w obronie oraz Demmerem w ataku pozatem wystąpią w ataku Sell, Rammer i Guell

Brandenburg przyjedzie z Kaufmannem w bramce. Heinrichem, Brongerem w obronie oraz Harkeim, Bischofem. Karmberem i Georgen w ataku. Kanada wystąpi w tym samym składzie co dotychczas. K-n.

Mecz Kanada—Team Polski w sobotę wieczór w Krakowie

Z powodu wyjazdu drużyny kanadyjskiej do Wiednia, mecz Kanada—Team Polski został przełożony na sobotę, 2 stycznia i odbędzie się o godz. 8 wiecz. na torze „Makkabi“.

Zapowiedź przyjazdu do Krakowa świetnej drużyny kanadyjskiej „Ottawa“ wywołała olbrzymie zainteresowanie. Przodujące stanowisko Kanadyjczyków w hierarchji sportu hokejowego, ich wysokocyfrowe wyniki z najlepszymi drużynami kontynentu a nawet USA, świadczą o wspaniałej grze gości zamorskich. Jakkolwiek ostatnie wyniki z niektóremi drużynami w Europie, jak Polska i Szwecja świadczą o wybitnej poprawie klasy tych państw, to jednak zdecydowana przewaga Kanady nie ulega kwestji. Sobotnie zawody nabierają po ostatnich sukcesach naszej reprezentacji specjalnego znaczenia. Będzie to ostatni występ drużyny polskiej przed wyjazdem na Olimpiadę w Lake Placid. Przedsprzedaż biletów rozpoczęła się w dniu dzisiejszym we firmach: Stadjon. Grodzka 26. Wurm Szewska.

Plebiscyt prohibicyjny w Finlandji

Helsingfors, 30. 12 (R). Wczorajszy pierwszy dzień plebiscytu w sprawie utrzymania lub zniesienia prohibicji alkoholowej w Finlandji minął spokojnie. Udział głosujących był specjalnie na wsiach bardzo mały z powodu wielkiej zawiei śnieżnej, która utrudniała wszelką komunikację. Z dotychczasowych wyników wczorajszego głosowania wynika, że **tylko około 25 procent wyborców wypowiedziało się za utrzymaniem prohibicji.** Plebiscyt kończy się dziś wieczór Wynik jego nie będzie ostatecznem rozstrzygnięciem, lecz raczej wskazówką dla parlamentu. który na tej podstawie poweźmie ostateczną decyzję za lub przeciw prohibicji

JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa, 30. 12 Sin Prawdopodobny przebieg pogody na czwartek dnia 31 bm. Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska wschodnia: rankiem chmurno i częściowe opady śnieżne. w ciąg[illegible] dnia rozpogodzenie temperatura rankiem [illegible] stopni W ciągu dnia lekki mróz Slab[illegible] ocne

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 30. 12. 1931. Akcje w zaniedbaniu. Dolar bez zmiany.

Zebranie giełdowe cechowało prawie zupełny brak zapotrzebowania. Ruch panował ospały Większość papierów w zupełnem zaniedbaniu Usposobienie bez ochoty. Do transakcyj papierami oficjalnie kotowanemi nie doszło.

Na pogiełdziu objaw podobny. Płacono 4-proc Pożyczkę Miasta Krakowa 36. Silniej poszukiwano 4-proc. Prem Pożyczkę dolarową w płaceniu 43.50, w towarze 44, bez notowania

* * *

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych tendencja bez zmiany. Podaż dostateczna przy niewielkiem zapotrzebowaniu. W Krakowie dolar gotówkowy 8.90—8.92, czeki bankowo 8.90—8.91 i trzy czw. Kursa orjentacyjne: Funt szterling 30.25—30.75. Funt szwajcarski 174—174.50 Marka niemiecka 210—212

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 30. 12. PAT. Akcje: Bank Polski 105, Sole Potasowe 95, 96, Lilpop 12.55, 12.75, 12.50. Tendencja utrzymana. **Pożyczki:** 3-proc budowlana 30, 4-proc. inwestycyjna 78, seryjna 38, 39. 6-proc. dolarowa 52.50, 54, 55, 4-proc. dolarowa 43.25, Listy zast. BGK. bez zmiany. Tendencja niejednolita.

* * *

Waluty: Dolar 8.90, 8.92, 8.88. **Dewizy:** Gdańsk 174.10, 174.53, 173.67. Londyn 30.50, 30.47, 30.61, 30.33, Nowy Jork 8.917, 8.927, 8.897, telegr. 8.923, 8.943, 8.903, Paryż 34.87, 35.05. 34.87, Praga 26.41 i pół, 26.48, 26.35, Szwajcarja 173.60, 174.73, 173.47, Berlin pryw. 211.80.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 30. 12. 1931. Ceny transakcyjne: Żyto 330 ton 27 i jedna czw., pszenica 60 ton 24 i trzy czw. **Reszta bez zmiany,** usposobienie spokojne.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 30. 12 PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.75—169.75, Budapeszt 124.29 i pół (obrach.) Bukareszt 4.2580—4.2980, Londyn 24.25—24.45, Nowy Jork 709.20—713.20. Paryż 27.92—28.08, Praga 21.01 i pół do 21.13 i pół, Warszawa 79.46—79.94, Zurych 138.40—139.20 Amerykańskie 707.75—713.75, Niemieckie 168.35—169.55, Angielskie 24.08—24.32, Francuskie 27.80—28, Polskie 79.30—79.90, Szwajcarskie 137.90—139.10

Papiery wartościowe: Losy Tureckie 12, Browary Lwowskie 31 i pół, Galicja 12 i trzy czw.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 31. 12. PAT. Notowania z godz. 8.45 rano — późniejszych notowań z powodu zaburzeń atmosferycznych brak: Paryż 20.10. Londyn 17.525 Nowy Jork 5.13, Belgja 71.40, Włochy 26.07 i pół, Berlin 122, Praga 15.20. Warszawa 57.50, Budapeszt 90.02 i pół, Bukareszt 3.07.

KOMUNIKATY

— **UBEZPIECZENIA Z KORZYŚCIAMI** dla Ż. F. N. przyjmuje i udziela wszelkich wyjaśnień p. Joachim Neiger w Towarzystwie Ubezpieczeń „Feniks“ przy ul św. Jana 3, telefon 102-78 i 133-18.

— **HASZACHAR PRZEDŚWIT.** Plenarne zebranie członków dziś, we czwartek o godz 8-mej wiecz. Referat kol. M Boruchowicza n. t.: „Dookoła Boy'a“. Goście mile widziani.

— **STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY SJOŃSKIEJ W PODGÓRZU** plac Zgody 3. Rejestracja nowowstępujących członków jak również wpisy do nowootwartego kółka śpiewno- dramatycznego odbywają się codziennie od godz 7—9.30.

— **ZWIĄZEK ABS. Ż. G.** Walne zebranie statutowe w lokalu własnym dn. 4. 1. 1932r. o g. 4-ej pop. Wpisy do Związku przyjmuje sekretarjat do 3. 1. 1932 r włącznie.

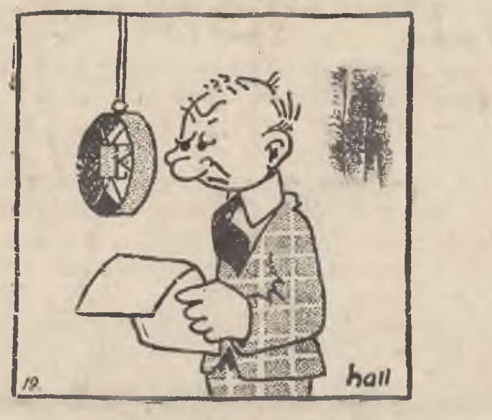
Dziś fryzjernie otwarte do 11-tej wieczór

Referat prasowy Urzędu Wojew. komunikuje:

Na skutek zwrócenia się Rady Izb Rzemieślniczy do władz centralnych, p minister pracy i opieki społecznej w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych zgodził się wyjątkowo na przedłużenie pracy i otwarcie zakładów fryzjerskich w noc sylw[illegible] w dniu 31 bm. w miastach liczących ponad 50.000 mieszkańców do godz. 23-ciej.

TROCHĘ HUMORU

PRZED MIKROFONEM



Speaker radjowy: Dobry wieczór państwu — — — z wyjątkiem mojej żony, z którą od wczoraj nie rozmawiam za ten rachunek od modniarki...

PRENUMERATA: w Krakowie n. prow. miesięcznie Zł. 6'00 kwartał. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 10'60 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki [illegible] poświą[illegible]

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.
CENY w złotych: 1. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik" [illegible] gmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Dru[illegible]a Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana